

PE

Wydanie | ROK 2022 | poniedziałek, 21 kwietnia 1986 roku | Rok XLIII/XLIII | CENA 8 zł | PL ISSN 0208-7747 | Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wypowiedź F. Castro w rocznicę wydarzeń na Playa Giron

Rozgromienie najemników imperialistycznych na Playa Giron 25 lat temu było pierwszą klęską imperializmu na półkuli zachodniej — oświadczył, zabierając głos na akademii w Hawanie, poświęconej tej rocznicy, pierwszy sekretarz KC KP Kuby, przewodniczący Rady Państwa Republiki Fidel Castro. Podkreślił, że walcząc z najemnikami naród kubański walczył o socjalizm. Właśnie socjalizm jest najwyższą formą sprawiedliwości, godności, braterstwa, najwyższą formą prawdziwej wolności. Fidel Castro ostro skrytykował awanturniczy militarystyczny kurs Waszyngtonu, mający na celu zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, tworzenie ognisk napięcia i rozpętanie wojen w różnych rejonach świata. Przewodca kubański napietował pirackie bombardowanie przez lotnictwo USA miast suwerennej Libii, których ofiarą padła ludność cywilna.

43 lata temu wybuchło powstanie w warszawskim getcie



Na zdjęciu: podczas uroczystości.

Z okazji 43 rocznicy powstania zbrojnego w getcie warszawskim, które nie tylko dla Żydów stało się symbolem walki z niemieckim okupantem o podstawowe wartości ludzkie, 20 bm. oddano hołd poległym i pomordowanym wojownikom oraz mieszkańcom getta.

Wiece i wianki kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Getta, poświęconym ofiarom ludobójczej polityki niemieckiego najeźdźcy, złożył delegacja: Rady Warszawskiej PRON i władz miasta, MON, Zarządu Wojewódzkiego ZBOWID, Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Instytutu Pamięci Narodowej, Zarządu Głównego i Warszawskiego Towarzystwa Socjalno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Kwiaty złożyli przedstawiciele związku religijnego wyznania mojżeszowego oraz innych żydowskich organizacji i instytucji społeczno-kulturalnych w Polsce. Pamięć pomordowanych uczcił delegacja przybyła na rocznicowe obchody z zagranicy m. in. z RFN i Australii. Kwiaty złożyli także przedstawiciele komitetu wystawy „Warszawa walczy — 63 dni powstania warszawskiego”, Państwowego Domu Dziecka im. Janusza Korczaka w Warszawie oraz delegacja ambasady Holandii.

DZIENNIKARZE RADZIECCY PRZYJĘCI PRZEZ PAPIEŻA

Jan Paweł II przyjął w sobotę w Pałacu Apostolskim ośmiu radzieckich dziennikarzy, którzy na zaproszenie Związku Dziennikarzy Włoskich przebywają w tych dniach we Włoszech i którzy w poprzednich dniach zostali przyjęci przez premiera Bettino Craxiego oraz

„Niezaangażowani” ostrzegają przed skutkami zadłużenia

„Gospodarcze dysproporcje nie zmniejszyły się i przepaść między krajami rozwijającymi się a rozwiniętymi nadal rośnie, stwarzając zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa” — stwierdza uchwała przyjęta na zakończeniu wczoraj w Delhi posiedzenia Biura koordynacyjnego szczeru państw niezaangażowanych. Wyrażając zaniepokojenie rosnącym problemem zadłużenia, ministrowie spraw zagranicznych państw niezaangażowanych apelują do krajów wierzycielskich i instytucji międzynarodowych oraz banków do jego rozwiązania na drodze politycznego dialogu. Apelują również o stworzenie systemu stabilnych kursów walut oraz o zwiększenie oficjalnej pomocy gospodarczej dla krajów rozwijających się.

Kto był pierwszy na Evereście?

Amerkański alpinista Tom Holzer wyruszył jesienią tego roku z ekspedycją na Mount Everest tym samym szlakiem, którym w 1924 roku podążyli Brytyjczyk George Mallory i Andrew Irvine. Jak oświadczył szef przyszłej wyprawy, głównym jej celem jest odnalezienie należącego do Mallory'ego kieszonkowego aparatu fotograficznego marki Kodak Newykluczone, iż na znajdującej się w nim taśmie zarejestrowane są ostatnie chwile zakończonej tragicznie wyprawy obydwu Brytyjczyków. 8 czerwca 1924 roku Mallory i Irvine opuścili ostatni obóz zamierzając dokonać ostatniego ataku na nie zdobyty wówczas najwyższy szczyt Himalajów. Ostatnim człowiekiem, który widział jak oddalali się w kierunku szczytu był Noel Odell, jeden z członków wyprawy. Niedługo potem warunki atmosferyczne pogorszyły się i od tej pory nikt już nie ujrzał obu alpinistów. Holzer, który od dawna planował tę wyprawę, dowiedział się przed trzema laty, że jeden z alpinistów chińskich przypadkowo natrafił na zamarznięte zwłoki ludzkie na tym

Surowe wyroki chińskiej Temidy

Na karę śmierci skazał Sąd Miejski w Pekinie 31-letniego Zheng Changshenga, a na karę 17 lat pozbawienia wolności 40-letnią Ye Zhifeng, którzy udowodniono w toku rozprawy, że przyczynili się do sfalszowania kontraktów na import samochodów, zdradzając pośredników z Hongkongu istotne informacje dotyczące polityki importowej ChRL w tej materii oraz pobierając za swoje usługi sowite łapówki w dobrach trwałego użytku i gotówce.

Robotniczy awans w dyskusji przed X Zjazdem

„Klasa robotnicza — czołowa siła przeobrażeń socjalistycznych” — to temat Wojewódzkiej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej PZPR, zorganizowanej przez KŁ PZPR i Wydział Społeczno-Zawodowy KC PZPR, która obradowała w sobotę w ZTK „Teofilów” w Łodzi. Uczestniczyli w niej członkowie zespołu Komisji Zjazdowej PZPR do przygotowania projektu programu partii przybyli z Warszawy, Krakowa, Częstochowy, Olsztyna, Białegostoku, a także z Łodzi, robotnicy postawili na Sejm PRL z Łodzi, Krakowa i Gdańska, przedstawiciele robotniczego aktywności partyjnego z woj. piotrkowskiego i sieradzkiego, reprezentanci organizacji partyjnych, społecznych i młodzieżowych woj. łódzkiego, przedstawiciele nauki zajmujący się w swych badaniach problematyką klasy robotniczej. W konferencji, którą otworzył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — T. Czechowicz, udział wzięli członek Biura Politycznego KC — S. Kalkus, kierownik Wydz. Społeczno-Zawodowego KC — S. Gabrielski, z-ca kierownika Wydz. Ideologicznego KC — J. Janicki, wiceprzewodniczący OPZZ — P. Szymanski, przewodniczący ZG SZMP — J. Szmajdziński. Obecni byli przedstawiciele łódzkiej władz: przewodniczący RL PRON — J. Jabikiewicz, wiceprzewodniczący WK ZSL — Z. Ignaczak, wiceprezydent Łodzi — J. Nosko. Obrady prowadziła sekretarz KŁ PZPR — M. Wawrzyńska.

Uczestnicy konferencji obejrżeli film dokumentujący toczącą się w Łodzi dyskusję nad projektem programu partii. Następnie wysłuchali dwóch referatów wprowadzających. Prof. dr L. Gilejko z Akademii Nauk Społecznych KC PZPR wygłosił referat nt. „Klasa robotnicza — czołowa siła przeobrażeń socjalistycznych”. Scharakteryzował on m. in. klasę robotniczą w Polsce. Jest ona dziś największą w kraju grupą społeczną. Na stanowiskach robotniczych zatrudnionych jest ponad 7,5 mln osób, a środowisko robotnicze szacowane jest na ok. 15 mln osób. Ponad 60 proc. robotników nie przekroczyło 40 roku życia, około 40 proc. (a w przemyśle 50 proc.) ma wykształcenie ponadpodstawowe. Klasa robotnicza jest w swej większości zorientowana na socjalizm i ona najbardziej przyspiesza rozwój socjalizmu zgodnego z jej oczekiwaniami. W partii robotnicy stanowią 40 proc., w nowych związkach zawodowych i wśród członków rad pracowników — 60 proc.

Po amerykańskim ataku na Libię

Liczba ofiar śmiertelnych amerykańskiego nalotu na Trypolis i Benghazi wzrosła w niedzielę do 39 osób i prawdopodobnie co najmniej 2 ciężko rannych nie uda się utrzymać przy życiu — oświadczyli lekarze dziennikarzem zagranicznym, którzy mieli możliwość udania się do szpitali Trypolisu i Benghazi.

W nocy z 14 na 15 bm. w trudnych warunkach, kiedy po ataku amerykańskim nastąpiła przerwa w dopływie prądu, ze szpitali trzeba było ewakuować rannych, by zrobić miejsce dla rannych — pisze korespondent agencji AFP. Większość osób znajdujących się w szpitalach odniosła rany na skutek podmuchu eksplozji. Bomby o ciężarze 500 kilogramów spowodowały poważne straty nawet w odległości dziesiątków metrów od miejsca wybuchu. Wiele osób zostało rannych odłamkami. Większość ofiar zginęła pod gruzami domów bądź została ciężko rannych. Kadłub samolotu amerykańskiego podczas nalotu w nocy z 14 na 15 bm.

Korespondent TASS pisze, iż dziennikarze zagraniczni mogli się przekonać, po obejrzeniu miejsc bombardowania, iż celem ataków amerykańskich były dzielnice mieszkaniowe, a także wieś znajdująca się w pobliżu lotniska, gdzie zniszczone zostały sady i inwentarz.

Wniosek o przedłużeniu stanu wyjątkowego

Premier Egiptu Ali Lutfi zwrócił się w sobotę do parlamentu o przedłużenie na dalsze dwa lata stanu wyjątkowego ogłoszonego po zabójstwie prezydenta Sadata w październiku 1981 r. W uzasadnieniu wniosku premier powołał się na „rozszerzenie w Egipcie terroryzmu międzynarodowego” w związku z „konfliktami regionalnymi i międzynarodowymi” oraz na „konieczność zapewnienia bezpieczeństwa na froncie wewnętrznym”.

Zima w Karkonoszach

Mimo, że wiosna nadchodzi, a w kwietniu zbliża się ku końcowi — w górskim paśmie Karkonoszy nadal są doskonałe warunki śniegowe dla uprawiania narciarstwa. W ostatnich dniach warunki te jeszcze się poprawiły — wysoko w górach temperatura wynosi bowiem minus 3-4 stopnie i w dalszym ciągu — także w sobotę 19 bm. padał tu gęsty śnieg. Wyciągi krzesełkowe i orczykowe nadal działają. Do Szklarskiej Poręby przybyło w sobotę wielu narciarzy i turystów. (PAP)

SPORT

★ Polscy hokeiści przegrali ze Szwecją 3:2. Dziś grają z RFN.

★ ŁKS — Stal 1:0, Lechia — Widzew 1:1 w ekstraklasie piłkarskiej

★ Wioślniarz — Wisła 2:1 i przegrała Startu w Ursusie 0:1 w II lidze piłkarskiej

★ 2 medale (srebro i brąz) zdobyli polscy „klasyści” na ME w Pireusie

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

Fot.: A. WACH

Doc. dr Z. Michalski z Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej wygłosił referat nt. „Demokracja robotnicza”. Zastanawiał się on m. in. nad istotą demokracji socjalistycznej i relacjami między demokracją socjalistyczną a demokracją robotniczą. Mówił, iż życie codzienne wykaże, że klasa robotnicza jest szczególnie wyczułona na sprawę demokracji. Po sierpniu 1980 roku wielokrotnie stawiano pytanie: co legło u podstaw ograniczenia demokracji. Najczęściej dopatrywano się tego w wadliwych

(Dalszy ciąg na str. 2)

Stan konta CZMP

W kwietniu br. społeczny fundusz budowy Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi wzrósł o ponad 17,5 mln zł, dzięki wpłatom od zakładów, instytucji, organizacji i osób prywatnych z całego kraju. Stan złotówkowego konta budowy CZMP wyniósł prawie 2,4 mld zł, na koncie dewizowym jest 313,6 tys. dolarów i ponad 143 tys. rubli. (PAP)

CO DZIEŃ

Niesie

W 111 dniu roku słońce weszło o godz. 5.27, zajdzie zaś o 19.44.

Imieniny obchodzą:
Anzelm, Feliks, Bartosz, Zelmira

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany okresami porывisty, południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 981,0 hPa (735,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1886 — Ur. J. Brun publicysta, działacz ruchu robotniczego

1945 — Podpisano układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską i ZSRR.

1945 — 2 korpus polski wywołał Bolonię.

1926 — Ur. królowa angielska Elżbieta II.

Taka sobie wyś

Wesołe uposoblenie jest nagrodą pomyślnego życia.

Osmiecił się

— Ci Nowakowie zawsze muszą się czymś wyróżniać! Nie rozumieć, dlaczego nie kupią psa jak inni sąsiedzi...

Żywny jest ten świat

NAJWIĘKSZY BUKIET KWIATÓW

Specjalności francuskiej ułożył największy w świecie bukiet kwiatów. Składa się on z prawie 4 tys. kwiatów i 2 tys. gałązek magnoli.

Na bukiet ten wykorzystano kwiaty 20 gatunków, w tym goździki, róże, irysy, chryzantemy, lewkonie. Wysokość bukietu wynosi 7,3 metra, zaś średnica 6,2 metra. Kwiaty umocowano na specjalnej, metalowej konstrukcji.

Ekspozycja firmy, wydającej znana księgi rekordów Guinnessa, uznali już tę unikatową kompozycję za największy bukiet w świecie.

RODZINNA WYPRAWA DO KOŁA ŚWIATA

Około pięciu lat trwała podróż dookoła świata na jachcie własnej konstrukcji japońskich żeglarzy-amatorów, którzy w tych dniach wpłynęli do zatoki portu Gemagori w prefekturze Aili. Kapitanem załogi był H. Negac, a jej członkami — żona Jennifer i ich 17-letnie osetnia córka Erika. Są oni pierwszą japońską rodziną, która odbyła taką podróż.

Po opuszczeniu brzegów Japonii w lipcu 1981 roku, żeglarze przepłynęli Ocean Spokojny, Atlantycki i 111 dni przetrzymali na burty ponad 60 tys. kilometrów. Rodzina Negas zawinęła do portów 25 krajów. Podczas krótkich postojów najmłodszy członek załogi — Erika chodziła na zajęcia do miejscowych szkół. Nie w tym dziwnego, gdyż przeszła połowa jej życia upłynęła na pokładzie jachtu.

HOTEL PRZY MAUZOLEUM ELVISA PRESLEYA

Towarzystwo „Graceland Enterprises Inc.” zajmujące się obsługą wieloletniego talentu Presleya, odwiedzaających w liczbie pół miliona rocznie jego grobowiec przy ostatniej rezydencji w Memphis w stanie Tennessee, planuje wznieście w sąsiedztwie mauzoleum, 200-pokojowego hotelu.

Budynki będzie miał restauracje, hall i salony recepcyjne oraz basen w kształcie gitary.

Obiekt otrzyma nazwę: „Graceland Hotel”, a prace przygotowawcze przy terenie, na którym zostanie wzniesiony, rozpoczyna się w ciągu dwóch miesięcy. Nazwa hotelu pochodzi od dwukondygnacyjnej rezydencji Presleya w Georgii, w której spędził większość życia jako młody człowiek.

Presley zmarł w sierpniu 1977. Jego majątek stanął się własnością 18-letniej córki Lisa Maril z chwilą ukończenia 25 lat.

Robotniczy awans

(Dokończenie ze str. 1)

mechanizmach, ale i w ziele woli kierownictwa władz, drobniomieszkańskich kanonach i manierach. Bieżąca dekada — kontynuował mówca — to odrabianie strat i tworzenie klimatu dla odradzania się demokracji robotniczej — jednej z głównych przesłanek kre-

wania podmiotowej roli klasy robotniczej. Kierunek tych działań wytyczała uchwała IX Nadzwyczajnego Zjazdu, XVI Plenum KC i projekt programu PZPR. Po wysłuchaniu referatów dyskusja toczyła się w czterech zespołach problemowych. Zabrało w niej głos 60 osób. Każdy z zespołów prezentował wypracowane

wnioski i uwagi na obradach plenarnych. W zespole pierwszym, któremu przewodniczył sekretarz KM PZPR w Pabianicach — M. Tosik tematem były drogi przeobrażeń klasy robotniczej. Dyskusja koncentrowała się tu m. in. wokół problemu: kim są współcześni robotnicy, dlaczego ich położenie materialne warunkuje nie tylko własną świadomość, ale także świadomość społeczną. Mówiono o miejscu klasy robotniczej we współczesnej Polsce, o udziale robotników w różnych formach władzy. Ostro wypowiedzieli się, że trzeba cofnąć rekomendacje partyni ludzimi nieuczyniwym wobec socjalizmu i klasy robotniczej. Podkreślano potrzebę umacniania robotniczego charakteru partii.

W zespole drugim tematem były drogi awansu klasy robotniczej. Przewodniczył mu członek Egzekutywy KŁ PZPR — E. Król. Dyskusowano tu m. in. nad tym, jak klasa robotnicza podejmuje awans. Składa się na to m. in. zagwarantowanie szerokiego udziału robotników we władzach i decyzjach politycznych, kontrola funkcjonowania władz. Mówiono o kształtowaniu odpowiedzialności i świadomości klasy robotniczej, o konieczności zagwarantowania jej godnych warunków ekonomicznych i socjalnych.

Tradycje, współczesność i przyszłość robotniczego etosu pracy — to temat, którym zajmowali się członkowie kolejnego zespołu, obradującego pod przewodnictwem członka KC PZPR — J. Nastalczyka. W dyskusji akcentowano przede wszystkim konieczność kształtowania świadomości społecznej ludzi pracy. Podejmowano sprawę etosu pracy w kontekście zdrowia moralnego narodu. Nawet najlepsze mechanizmy ekonomiczne — mówiono — nie rozwiążą wszystkich naszych problemów; trzeba pokonywać liczne bariery istniejące w sferze psychicznej. Szukamy rezerw w lepszym gospodarowaniu — tkwią one także w społecznej świadomości. Ich wydobycie jest najtrudniejsze, bezinwestycyjne. Dlaczego więc przychodzi to nam z takim trudem?

Czwarty zespół dyskutował nt.: „Klasa robotnicza jako klasa współwzrastająca kulturę” (przewodniczył mu dr I. Kawecki z Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej). Podejmowano tu m. in. kwestię kulturotwórczej roli klasy robotniczej, jej udziału w odbiorze kultury i jego uwarunkowań. Wskazywano na rolę kultury w integrowaniu społeczeństwa. Dyskusowano jak przedstawiać klasę robotniczą z biernego odbioru kultury na czynny.

W dyskusji na obradach plenarnych głos zabrał członek Biura Politycznego — S. Kalkus. Mówił on m. in. o przeobrażeniach socjalistycznych w ostatnich latach w Polsce.

Uwzględniając dotychczasową dyskusję przedzjazdową w łódzkiej organizacji partyjnej nad projektem programu PZPR, wykorzystując wnioski ideologicznych konferencji dzielnicowych, miejskich, miejsko-gminnych i środowiskowych nt. roli klasy robotniczej w socjalistycznych przeobrażeniach w Polsce oraz dyskusję w zespole, uczestnicy Wojewódzkiej Konferencji PZPR przyjęli stanowisko w sprawie II rozdziału projektu programu PZPR. Konferencja, akceptując generalnie jego treść, zgłasza jednocześnie opinie i uwagi w kwestiach dotyczących przewodniej roli klasy robotniczej, awansu klasy robotniczej, samorządności pracowniczej i sojuszu klasowych.

— Będą one wykorzystywane — jak podkreślili podsumowując obrady T. Czechowicz — przez zespół pracujący nad ostateczną wersją programu partii. Musimy strzec dobrego klasy robotniczej — powiedział — jako najliczniejszej grupy społecznej, odgrywającej decydującą rolę polityczną, gospodarczą, społeczną i kulturotwórczą w państwie. E. L.

Więcej bielizny i skarpet

W ramach realizacji rządowego programu modernizacji przemysłu lekkiego w br. w ok. 40 łódzkich zakładach wytwarzających odzież rynkową nastąpi wymiana parku maszynowego na wydajniejszych, przedzielnich i dwukrotnie szybszych. Zaprojektowano lepsze zapatrzenie w okresie jesienno-zimowym w ocieploną bieliznę i grube rajstopy dla dzieci i dorosłych. Zakłady Przemysłu Dzielnicowego „Marko” w myśl zawartego porozumienia z MHWiU otrzymają 1,2 mln dolarów na zakup maszyn dzielnicowych i szwalniczych do wytwarzania ocieplonej bielizny męskiej. Planuje się, że już jesienią na nowych maszynach wyprodukują się na rynek 400 tys. sztuk ocieplonej bielizny m. in. różnych podkoszulków z długimi rękawami, kalesonów itp. Dalsza modernizacja

2 mln litrów wina
W szczecińskim porcie — przy Nabrzeżu Spółdzielców zsumował statek „Rhin” bandery szwajcarskiej, bardzo rzadko zawijający do naszego kraju. Dostarczył on ponad 2 mln litrów czerwonego wina z Tunisu. Przetoczone ono zostanie do specjalnych zbiorników, a następnie cysternami samochodowymi rozwiezione do rozlewni m. in. w Poznaniu i Warszawie. Za 2 tygodnie zwinąć ma do Szczecina następną statek z winem.

Prymas Józef Glemp wśród francuskiej Polonii

Przebywający z wizytą we Francji Prymas Polski, kardynał Józef Glemp spotkał się w sobotę rano w Vaudricourt, w domu księży oblatów, z kapłanami polskimi prowadzącymi działalność duszpasterską w północnej Francji. Jak wiadomo, znajdują się tam liczne ośrodki polskie, zwłaszcza w górniczych departamentach Nord i Pas de Salais. Prymas spotkał się również w Flx Fouquieres Les

Bethune z polskimi siostrami zakonnymi. W godzinach wieczornych kardynał Józef Glemp odprawił w Lend mszę w polskim kościele św. Elżbiety, wzniesionym w latach sześćdziesiątych z okazji milennium państwa polskiego. Następnie był podejmowany w Vaudricourt przez działaczy polskich organizacji społecznych i kulturalnych północnej Francji.

Wzruszające przedsięwzięcie mieszkańców wsi Lipnica

Mieszkańcy wsi gminnej Lipnica w woj. śląskim od ponad roku otaczają troskliwą opieką jedenaścioro dzieci, rodzeństwo Społków, osieroconych w minionych dwóch latach. W 1984 roku zmiana wsku-

tek choroby matka, nauczycielka w miejscowej szkole, w ubiegłym roku ojciec — kierownik miejscowej lecznicy weterynaryjnej.

Gminna instancja PZPR wystąpiła w ubiegłym roku z inicjatywą opieki społeczeństwa gminy nad sierotami w wieku od 3 do 18 lat. Dzieci otrzymały wszelką pomoc materialną. Nauczyciele miejscowej szkoły dbają o należyte warunki do nauki. Należy dodać, że rodzeństwo Społków bardzo dobrze się uczy. Najstarszy, 18-letni chłopiec jest w klasie maturalnej Liceum Ogólnokształcącego w pobliskim Bytowie. Społeczeństwo Lipnicy powołało społeczny komitet budowy domu dla rodzeństwa Społków. Zgromadzono już na koniec budowy ponad pół miliona złotych. Wkrótce, dzięki staraniom instancji gminnej PZPR i ZSL oraz Urzędu Gminy, rozpocznie się prace budowlane. Jak zapewniają gospodarze Lipnicy, jeszcze w tym roku dom będzie gotowy. (PAP)

Wszystko o piwowarstwie

W sobotę w Bielsku-Białej odbyła się międzynarodowa giełda kolekcjonerów-birolodów z CSRS i Polski. Na giełdzie spotkali się kolekcjonerzy etykiet piwnych, szklanek i kuflów oraz starodruków związanych z historią piwowarstwa w kraju i za granicą. Byli wśród nich najwybitniejsi polscy kolekcjonerzy, m. in. piwowar z Zakładów Piwowarskich w Nysie Kazimierz Kasieca, Paweł Piotrowski z Warszawy, Antoni Kanik z Bielska-Białej (PAP)

Piotrkowianka laureatką XVII Olimpiady Języka Rosyjskiego

Wczoraj w Warszawie zakończyła się XVII Olimpiada Języka Rosyjskiego dla uczniów szkół średnich. Celem tej imprezy zorganizowanej przez TPPR oraz Ministerstwo Oświaty i Wychowania jest pogłębienie wśród młodzieży szkolnej znajomości języka rosyjskiego oraz popularyzacja wiedzy o Kraju Rad i tradycjach przyjaźni polsko-rosyjskiej. W pierwszym etapie XVII OJR uczestniczyła rekordowa liczba młodzieży — prawie 37 tys. uczniów z ponad tysiąca szkół średnich całego kraju.

Za stuosobowej ekipy finalistów — wyłoniono 20 laureatów. Otrzymał oni prawo wstępu bez egzaminów na wydziały filologii rosyjskiej i słowiańskiej w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych. W tym roku najlepszymi olimpiadkami okazali się: Agnieszka Jasińska z 33 LO im. Mikołaja Kopernika w Warszawie, Anita Papińska z I LO w Piotrkowie Trybunalskim oraz Urszula Parol z LO im. Adama Mickiewicza w Mroczach.

KROTKA WYPADKÓW

SOBOTA
* Godz. 5.40. — Na ul. Aleksandrowskiej przy Szczęśliwej Stanisław M. przechodząc nieostrożnie jezdnię wpadł pod motocykl. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW ul. Bytomskiej 80 tel. 57-18-62.
* Godz. 8.50. — W Śliwku, na trasie E-16 wbiegł dziesięcioletni Paweł M. i wpadł pod Zastawę. Chłopiec z urazem głowy i ogólnymi potłuczeniami przebywa w szpitalu.
* Godz. 20.55. — W Zgierzu kierowca autobusu MPK Jerzy T. za wcześnie ruszył z przystanku i przytrzasnął drzwiami wysiadającą Jadwigę S., która doznała potłuczeń.

* Godz. 5.40. — Na ul. Aleksandrowskiej przy Szczęśliwej Stanisław M. przechodząc nieostrożnie jezdnię wpadł pod motocykl. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW ul. Bytomskiej 80 tel. 57-18-62.
* Godz. 8.50. — W Śliwku, na trasie E-16 wbiegł dziesięcioletni Paweł M. i wpadł pod Zastawę. Chłopiec z urazem głowy i ogólnymi potłuczeniami przebywa w szpitalu.
* Godz. 20.55. — W Zgierzu kierowca autobusu MPK Jerzy T. za wcześnie ruszył z przystanku i przytrzasnął drzwiami wysiadającą Jadwigę S., która doznała potłuczeń.
NIEDZIELA
* Godz. 8.30. — Na skrzyżowaniu ul. Kilińskiego z ul. Rewolucji 1905 roku kierujący Skodą Czesław A. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w tramwaj linii 3. Kierowca doznał złamania barku, a pasażer ogólnych potłuczeń. Straty ok. 50 tys. zł.
* Godz. 14.30. — Na ul. Konstytucyjnej przy Brusie prowadzący Wartburga Ryszard U. nie dostosował szybkości do stanu nawierzchni i zjechał z drogi uderzając w betonową studzienkę. Kierowca i pasażerka doznał ogólnych potłuczeń.
* Świadkowie potrącenia przechodnia przez motocyklistę w dniu 18.04. br. o godz. 11.55 na ul. Zbarskiej proszeni są do WRD WUSW ul. Bytomskiej 80.
* Pod powyższy adres proszeni są świadkowie i uczestnik wypadku na skrzyżowaniu ulic Promińskiego i Przybyłowskiego w dniu 18.04. br. ok. godz. 15.
* Do WRD proszeni są także świadkowie uderzenia Nysy w Syrene, 19.04. br. na targowisku przy ul. Ciołkowskiego o godz. 9.45. (ZG)

Dnia 18 kwietnia 1988 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami zmarł, przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek
S. + P. JÓZEF MACIEJEWSKI
piekarnik, emeryt, były długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Piekarniczych.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Szczęśliwej.
RODZINA

Z szalem wiadamy, że dn. 17 kwietnia 1988 roku zmarła nasza najukochańsza Ciocia
S. + P. LEOKADIA WOJTCZAK
LAT 75.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia br. (wtorek) o godz. 12 na cmentarzu na Dołach.
RODZINA

Dziękując wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
S. + P. dr MARIANA LEŚNIAKA
zawiadamiam życzliwych Jęga pamięć Przyjaciół i Znajomych, że nasza św. w intencji naszego ukochanego Ojca i Dziadziusia zostanie odprawiona w kaplicy św. Krzysztofa przy kościele ks. ks. Jęzuitów, 21 kwietnia 1988 roku (poniedziałek) o godz. 19.15 przy ul. Sienkiewicza 60.
CÓRKA z MEŻEM i DZIEĆMI

Harcerski apel pokoju

Ponad 300 druhun i druhów z 19 szczepli harcerskich wyruszyło w sobotę z Radogoszcza, Łagiewnik, Teofilowa i Emilii na trasę X Rajdu Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej, zorganizowanego dla dzieci niepełnosprawnych przez Wydział Drużyn Niepełnosprawnych Szlaku Chorągwi Łódzkiej ZHP i Wojewódzka Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Na mecie rajdu, która wyznaczono na placu 100 Straconych w Zgierzu, odbył się apel pokoju. Harcerze przyłączyli się do głosów potępiających próby wywołania nowej wojny, złożyli wiązanki kwiatów pod wzniesionym na placu pomnikiem ofiar hitleryzmu, a także wysłuchali wspomnień z okresu okupacji zgierzianina Lucjana Sikorskiego — członka ZBoWiD. Zaszczęty złozenia przyrzeczenia harcerskiego w miejscu pamięci narodowej dostąpił: Katarzyna Lewandowska i Włodzisław Ożga ze szczepli harcerskiej im. p. Janusza Włodarskiego przy Szkole Podstawowej nr 39 w Łodzi. (jm)

NAJWYŻSZE FORUM KOMUNISTÓW NRD ZAKOŃCZY DZIŚ OBRADY I WYBIERZE NOWE WŁADZE

W niedzielę, w czwartym dniu obrad, XI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności trwała dyskusja nad przedstawionym przez premiera Willi Słopa referatem wytyczającym zadania i cele gospodarczo-społeczne NRD w najbliższych pięciu latach. Delegaci podkreślili, że realizacja strategicznych celów będzie wymagać wzmocnienia tempa opracowywania i wdrażania w życie nowych technologii, wykorzystywania najnowszych osiągnięć nauki i techniki.

Wiele uwagi mówcy poświęcili konieczności coraz lepszemu zaopatrzenia w wysokowartościowe dobra konsumpcyjne. Chodzi przy tym, aby były one wyprodukowane przy zużyciu jak najmniejszej ilości energii, znacznym wzroście wydajności pracy oraz polepszeniu warunków pracy. Jeśli chodzi o rolnictwo, podkreślano, że tylko przez wdrażanie osiągnięć postępu naukowo-technicznego, w tym kluczowych technologii i zwiększenie wydajności pracy, można będzie uzyskać coraz wyższe zbory. Wykorzystanie wszelkiego rodzaju rezerw — akcentowali mówcy — to możliwość różnorodnych oszczędności. Wymaga to jednak konsekwencji i dyscypliny każdego obywatela, gotowości do praktycznej realizacji zadań, jest — akcentowano — najbardziej skutecznym czynnikiem aktywności gospodarczej.

z soboty na niedzielę w kraju na świecie

W sobotę prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął przewodniczącą Państwowego Komitetu Pracy i Zabezpieczenia Społecznego Republiki Kuby Joaquina Benavidesa Rodriguez. Omówiono perspektywy współpracy między Polską i Kubą, zwłaszcza w zakresie pracy i zabezpieczenia społecznego. W spotkaniu uczestniczył ambasador Kuby N. Diaz oraz minister pracy, płac i spraw socjalnych S. Gębala.

Ważne miejsce w dyskusji zjazdowej zajęły problemy zachowania i utrwalenia pokoju. Delegaci szczególnie mocno wyrażali poparcie dla zgłoszonych z trybunału zjazdu przez Michała Gorbaczowa nowych propozycji rozbrojenia. Podkreślano ich ogromne znaczenie jako szansy dla rozpoczęcia przełomu w rozwoju polityki międzynarodowej w kierunku powstrzymania wyścigu zbrojei, rozbrojenia i pokojowego wykorzystania zdobyczy nauki i techniki.

Na mocy dekretów prezydenta opublikowanych w „Bulletin Official al RSR” (nr 17) dokonano kolejnych zmian we władzach SRR: Alexandru Dimitriu został mianowany ministrem budownictwa przemysłowego i zwolniony ze stanowiska wiceministra w tym resorcie. Konradmistrz Harju Neculai został zwolniony ze stanowiska wiceministra w resorcie transportu i telekomunikacji, komuni-kacji oraz szefa departamentu transportu morskiego; na stanowisko to został powołany konradmistrz Gheorghe Angheliescu.

Ważne miejsce w dyskusji zjazdowej zajęły problemy zachowania i utrwalenia pokoju. Delegaci szczególnie mocno wyrażali poparcie dla zgłoszonych z trybunału zjazdu przez Michała Gorbaczowa nowych propozycji rozbrojenia. Podkreślano ich ogromne znaczenie jako szansy dla rozpoczęcia przełomu w rozwoju polityki międzynarodowej w kierunku powstrzymania wyścigu zbrojei, rozbrojenia i pokojowego wykorzystania zdobyczy nauki i techniki.

Po zakończeniu dyskusji delegacja podjęła jednomyślnie uchwałę aprobującą wytyczne XI Zjazdu NSPJ do pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej NRD w latach 1986-1990. Następnie zjazd zatwierdził sprawozdania komisji redakcyjnej i komisji wnioskowej.

„ZŁOTA KIELNIA” Trzy pierwsze miejsca zdobyli łódzcy uczniowie

W sobotę skończyły się okręgowe eliminacje XV edycji Turnieju Wiedzy i Umiejętności Budowlanych „Złota Kielnia”. Organizatorem tego popularnego wśród młodzieży budowlanego konkursu są ZSMP, Ministerstwo Budownictwa i Ministerstwo Oświaty i Wychowania. W eliminacjach startowała młodzież 14 szkół budowlanych reprezentująca województwo łódzkie, śląskie i łódzkie. W konkursie zwyciężyli uczniowie z dwudniowych zawodów praktycznych na terenie łódzkich przedsiębiorstw budowlanych, w sobotę odbyły się sprawdziany z teorii.

W sobotę skończyły się okręgowe eliminacje XV edycji Turnieju Wiedzy i Umiejętności Budowlanych „Złota Kielnia”. Organizatorem tego popularnego wśród młodzieży budowlanego konkursu są ZSMP, Ministerstwo Budownictwa i Ministerstwo Oświaty i Wychowania. W eliminacjach startowała młodzież 14 szkół budowlanych reprezentująca województwo łódzkie, śląskie i łódzkie. W konkursie zwyciężyli uczniowie z dwudniowych zawodów praktycznych na terenie łódzkich przedsiębiorstw budowlanych, w sobotę odbyły się sprawdziany z teorii.

Trzy pierwsze miejsca w trzech konkurencjach zdobyli uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych nr 1

Konkurs cieszy się już tradycyjnie dużym zainteresowaniem i odbył się przy dużym aplauzie „kibiców”. Przewodnicząca Komitetu Okręgowego „Złotej Kielni” — Danuta Frankiewicz wysoko oceniła wiedzę zawodników. (p)

wczoraj ogłoszenie dziś OGŁOSZENIE

- JAMNIKI (szczęścia) czarne, rodowodowe 51-08-64 (16). 12781-g-E
- NOWY dom piętrowy — sprzedam. 40 km od Łodzi, przy lesie. Tel. 51-31-03. 12709-g-E
- ZATRUDNIĘ samodzielnego kaletnika o dużym stażu pracy. Tel. 33-12-22 wieczorem. 12754-g-E
- SAMOTNY poszukuje mieszkania lub pokoju w Piotrkowie Tryb., tel. 413-61. 12685-g-E
- SZWACZKA rencistka potrzebna. 73-68-70. 12686-g-E
- BIEGLE szyjąca na overlocku — przyjmę. 57-30-76. 12730-g-E
- Dnia 18 kwietnia 1988 roku zmarł, przeżywszy lat 27 **S. + P. JACEK JAGIEŁŁO**
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia br. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym powiadamiają:
RODZICE, SIÓSTRY, BRACIA z RODZINAMI
- Dnia 18 kwietnia 1988 roku zmarł, przeżywszy lat 82, **S. + P. LEON SREBRZYŃSKI**
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 22 kwietnia br. (wtorek) o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.
Pogrzezane w głębokim smutku:
CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA
- „126P” — odbiór — sprzedam. Oferty 12691 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 23989-g-E
- TELEWIZOR kolorowy „EI” Pa/Secam — sprzedam. Grodzka 4/8 m. 34. 12692-g-E
- POMOC kucharza — potrzebna — Lutomska 30. 12696-g-E
- COMMODORE plus 4 — tanio sprzedam. Tel. 74-84-80. 12740-g-E
- KALETNIKA — przyjmę. Oferty 12744 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 23990-g-E
- ZATRUDNIĘ — emerytów, rencistów do mycia okien 43-80-92 (dzwonić 16-20). 24010-g-E
- PLISOWANIE, Łódź, Sierakowskiego 36, tel. 55-27-59 Panfil. 23989-g-E
- OVERLOCK przemysłowy Yuki Yamato — kupię. 55-19-81. 23984-g-E
- SPECTRUM plus — sprzedam — 86-87-27. 24007-g-E
- PIANINO — sprzedam 55-58-71. 24005-g-E
- FRYZJERA męskiego — zatrudnię Piotrkowska 223. 24004-g-E
- SKLEP galanterii — sprzedam. Oferty 24012 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 23991-g-E
- SPRZEDAM dom jednorodzinny — 13-14-05. 23994-g-E
- WTRYSKARKI — sprzedam, Łódź, Zasieczna 14. 23991-g-E
- „NYSE”, siporex na ogrzewanie tanio — sprzedam, kupię cement 74-79-03. 24011-g-E

Galowe wieczory baletowe przygotowywane z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca weszły już na stałe do kalendarza imprez, które swoim wyjątkowością proponuje Teatr Wielki. I tym razem czeka nas spotkanie z grupą świetnych tancerzy. W gali zapowiadali swój udział artyści związani ze scenami krajowymi i zagranicznymi. Przygotowany z okazji Dnia Tańca program będzie można obejrzeć 26 i 27 bm. o godz. 19. A oto wykonawcy: Jolanta Rybarska, Antoni Janaszak (Stadtsoper Linz - RFN), Lyan Bataille (Stadttheater Karlsruhe - RFN), Caro-

W TEATRZE

WIELKIM

Galowy wieczór baletowy

line Iura i Krzysztof Pastor (Het Nationale Ballet - Holandia) Judith Holmes, Kevin Hagen (Ballets de Monte Carlo - Francja) oraz Ewa Glowacka i Jan Zdanowicz (Teatr Wielki w Warszawie). Daria Dądan i Mirosław Gordon (Opera Bałtycka w Gdańsku). Łódzka scena będzie reprezentować: Edyta Wasłowska i Roman Komassa oraz Ewa Wycichowska, Malwina Polczak, Jarosław Biernacki, Czesław Bilski, Artur Lewandowski, Krzysztof Starczewski, a także zespół baletowy Łódzkiego Teatru Wielkiego.

„Nowa” lecznica wyłoniła się z ziemi
Rozbudowa Szpitala im. H. Wolff - zgodnie z planem

Od lipca 1985 roku, tj. od czasu rozpoczęcia rozbudowy i modernizacji szpitala im. H. Wolff wykonano już m. in. fundamenty dwóch nowych fragmentów szpitala. Obecnie robotnicy spółdzielni rzemieślniczych „Budowlana” i „Budotechnika” wykonują tzw. szalunek konstrukcji nośnej nowego budynku. W sumie - powstana trzy nowe obiekty szpitala o łącznej kubaturze 24 tys. metrów sześciennych, podczas gdy stara zabudowa - wykonana w latach 1927-30 - liczyła 49 tys. metrów. Oprócz trzech czterokondygnacyjnych budynków, przeznaczonych na laboratoria, urządzenia diagnostyczne i socjalne, wybuduje się również kuchnię, trafostację i podłączy się obiekt do miejskiej sieci centralnego ogrzewania.

Po terenie budowy oprowadza nas p. Ewa Szydłowska - zastępca dyrektora budowy Szpitala-Pomnika CZMP do spraw remontu szpitala H. Wolff. Ta długa nazwa oznacza po prostu, że szpital nie ma generalnego wykonawcy, a jego modernizacja odbywa się niejako „przy okazji” tamtej budowy. „Stad też - mówi dyr. E. Szydłowska - mamy pewne możliwości uzyskiwania materiałów, gdyż rzemieślnicy, którzy jako jedyni podjęli się budowy, nie mają własnych materiałów”.

Budowa posuwa się szybko. Pewne kłopoty są z cementem i transportem, ale - jak na razie - prace przebiegają zgodnie z planem. (W. M.)

Pięć wyróżnień dla łódzkich adeptów sztuki aktorskiej

Przedstawieniem studentów IV roku Wydziału Aktorskiego Łódzkiej PWSFTiWt pt. „Ballady o Ostatnich” w reżyserii E. Korina zakończył się w sobotę IV Ogólnopolski Przegląd Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych w obecności rektorów uczelni, nauczycieli akademickich i licznie zgromadzonej młodzieży aktorskiej ogłoszony został werdykt jury.

Miło nam poinformować, że aż pięć wyróżnień otrzymali łódzcy studenci: Katarzyna Pawlak, Piotr Polk, Piotr Rzymyszkiewicz, Piotr Siejka i Hanna Wrycza.

Jury, któremu przewodniczyła Alina Obidniak, wyróżniło także Marię Dudę, Grzegorza Sikora, Andrzeja Zielińskiego i Mariusza Żabę z krakowskiej PWST oraz Andrzeja Niemirskiego i Lidę Szałowiaka z wrocławskiej Filii Szkoły Krakowskiej.

Honorową nagrodę zespołową za najciekawszą propozycję formowania osobowości aktora w procesie wspólnej pracy otrzymało przedstawienie „Przy stole” według A. Czehowa w wykonaniu: Katarzyny Chrzanowskiej, Piotra Gąsowskiego, Zbigniewa Janiszewskiego, Pawła Konopczyńskiego, Jolanty Pietek-Góreckiej, Dariusza Pokorskiego, Agnieszki Robótki, Pawła Szczesnego i Bożeny Szymańskiej z PWST w Warszawie.

Podczas sobotniej uroczystości w Teatrze Nowym wrocena została także nagroda im. A. Munka - za najlepszy debiut w dziedzinie filmu fabularnego za rok 1985. Jak już informowaliśmy wcześniej przypadła ona Jackowi Kowalczykowi za film pt. „Głód” zrealizowany w zespole filmowym „Ronda”.

Nie czarujmy się...

Opublikowaliśmy nie tak dawno dwie notatki, dotyczące badań lekarskich, jakim muszą się poddać przyszły kierowcy amatorzy. W odpowiedzi Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej UML nadesłał do redakcji pismo, w którym czytamy m. in.: „(...) zakres badań został określony Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia (...)” oraz „(...) lekarze konsultujący w wymaganych specjalnościach swoją pracę wykonują w oparciu o drogi i trudno dostępne sprzęt i aparaturę w odpowiednio do tego przystosowanych gabinetach”.

Po pierwsze nie stwierdziliśmy, że zakres badań jest zbyt szeroki, natomiast uważaliśmy i uważamy - m. in. na podstawie opinii samych lekarzy - że badania te mogłyby przeprowadzać jeden lekarz, po drugie zaś nieprawda jest, że specjaliści badający przyszłych automobilistów wykonują swą pracę „w oparciu o drogi i trudno dostępne sprzęt” itd. Praktyka uczy, że wykonują oni swoją pracę w oparciu o tekturową tablicę z wypisanymi na niej różnej wielkości cyframi, książeczkę z testami służącymi sprawdzeniu umiejętności rozróżniania barw, listarek do świecenia w oko (to może trochę kosztować, ale z pewnością nie bajkońskie sumy), metalowy wzornik do zagładania do nosa i ucha, lusterko laryngologiczne i młotek do pukiwania w kolano.

Oczywiście nie sądziliśmy, że zaproponowane przez nas rozwiązania (zresztą nie jedyny możliwe) zostanie w trybie przyspieszonym wprowadzone w życie, ale argumenty wysuwane przez „czynnik oficjalny” - jakim jest Wydział Zdrowia - powinny być rzetelne, tym bardziej, że powszechnie wiadomo, iż organizacja służby zdrowia jest fatalna, za co - żeby nie było nieporozumień - nie winimy lekarzy.

Z SĄDU

Do Sądu Wojewódzkiego wpłynął drugi akt oskarżenia w sprawie o kradzież makulatury z łódzkich drukarni (pierwszy akt oskarżenia przeciwko 7 osobom skierowano w grudniu zeszłego roku). Oskarżenie obejmuje 16 osób. Trzy z nich to pracownicy Łódzkiej Drukarni Akcydensowej (belowace) oraz łódzki ZPTW nr 3 i portier z Przedsiębiorstwa „Chemobudowa”. Zarzut wobec nich jest następujący: od wiosny 1982 r. do 30 czerwca 1985 r., wspólnie z osobami odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu, uczestniczyli w zabiorze co najmniej 170 ton makulatury o wartości przeszło 1 mln zł. Pozostali oskarżeni zatrudnieni byli w większości w Okręgowym Przedsiębiorstwie Wtórnych „Wtórpol” (ładowacze i kierowcy). Zarzuca im się zagarnięcie na szkodę trzech drukarni 160 ton makulatury wartości półtora miliona zł.

Sędziwo w tej sprawie nie jest jeszcze zakończona. Należy oczekiwać następnego aktu oskarżenia. (zt)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Niewiele aut zmieniło swych właścicieli podczas niedzielnego spotkania amatorów czterech kółek przy ul. Puskina. Podąża samochodów była nawet nie najgorsza, ale ich mało urozmaicony wybór i wysokie ceny wywoławcze nie zachęcały do kupna. Zeby kupić na giełdzie nowego lub rocznego „FSO”, trzeba być dziś przygotowanym na przynajmniej milionowy wydatek. Za „malucha” z tą samą metryczką żądano ponad 600 tys. zł.

Niektóre notowania wzbudzają u potencjalnych nabywców i kibiców giełdowych znaczące uśmiechy, a niekiedy są przedmiotem uszczypliwych żartów. Dobrym samopoczuciem wykazał się na przykład właściciel 15-letniego „Mercedesa 200 D”, żądając za niego 1,1 mln zł.

Na skutek istotnego zmniejszenia importu prywatnego (przeszedł on być oplatany) na łódzkiej giełdzie samochodowej obserwuje się odwrót „diabli” i atrakcyjnych, w miarę nowych aut firm zachodnich. Coraz więcej jest natomiast samochodów z krajów socjalistycznych. Wczoraj na przykład sporo było „Lad” i „Skód”.

A oto niektóre ceny wywoławcze:

„Syrena” - 1976: 120 tys. zł; 1977: 160; 1978: 85, 110, 125, 135, 150; 1979: 120, 145, 175; 1981: 165, 185; 1982: 170.

„Fiat 126p” - 1974: 150, 240; 1975: 230, 240; 1976: 210, 220, 265, 280; 1977: 220, 230; 1978: 240, 250, 260, 270, 275, 280, 285, 350; 1979: 270, 290, 310, 320, 340, 370, 380; 1980: 350, 360, 365, 370, 380, 390; 1981: 360, 410, 415, 420; 1982: 450, 460, 495; 1983: 500, 530, 540, 550, 570 (z dodatkowym wyposażeniem); 1984: 560, 570; 1985: 820, 840; 1986: 860.

„Fiat 125p/FSO” - 1975: 200, 310, 340, 350; 1976: 315, 320, 330; 1977: 330; 1978: 270, 320, 380, 420, 460, 490, 510; 1979: 420, 450, 520; 1980: 365, 510; 1981: 590, 650; 1982: 620, 750, 770; 1983: 820, 860, 900; 1984: 815, 900; 1985: 1.050 mln, 1.160 (5 biegów, 5 proc. podatek); 1986: 1,2 mln, 1.250 mln.

„Trabant” - 1972: 175; 1974: 260; 1975: 265; 1977: 220, 270; 1978: 295, 360; 1979: 340; 1986: 750.

„Wartburg” - 1978: 435; 1979: 460; 1982: 700 tys. zł. (jm)

Społeczny Komitet Obchodów Święta Pracy

Oto lista członków Społecznego Komitetu Obchodów Święta Pracy - 1 Maja 1985 r.:

przewodniczący - Tadeusz Czechowicz członek Biura Politycznego KC i sekretarz KL PZPR, poseł na Sejm PRL

członkowie: K. Augustyniak - przewod. ZW ZMW; Banasiak J. - działacz PRON; Bandurka M. - poseł; Barecki J. - poseł; Bartosik M. - doc. w PL; Bednarowicz J. - członek KC PZPR; Bemben W. - wiceprzewod. CKKP; Brodowicz R. - robotnik w „Wifamie”; Chojnacki J. - prezes WK ZSL; Chrościelewski T. - literat; Ciesielski J. - z-ca dyr. FOS „Polmo”; Czestny M. - sekret. KL PZPR; Downarowicz L. - dyr. PGR w Rzewie; Frlanek Z. - prof. AM; Gabrych M. - praczką w ZPB im. J. Marchlewskiego; Galecki A. - przewod. ŁO CHSS; Garbacz K. - plk LWP; Garbaliński M. - artysta plastyk; Garczyński J. - mistrz w LŻPB im. Durońców; Pokojuł Garysz S. - przewodniczący RO ZSP; Jodłowski J. - mistrz w ZFP im. A. Struga; Kabat M. - poseł; Kaczmarek S. - robotnik w FOS „Polmo”; Kacki E. - profesor UL; Kaczorowski A. - sekretarz ŁK SD; Kaczorowski K. - ordynator w Szpitalu im. Sonnenberga; Kalinowski J. - dyr. „Fako”; Kasperk A. - pielęgniarz; Kluba H. - rektor PWSFTiWt; Klucha M. - ślusarz w PKP; Koskowski C. - prorektor UL; Koziołek A. - aktor; Krassowski K. - prezes RW NOT; Kroh J. - rektor PL; Krowiranda L. - wiceprezydent im. Łódź; Król E. - robotnik w LEPSID; Kurnatowski A. - profesor AM; Kowczyńska J. - szwaczka w ZPD „Iwona”; Leśny W. - prezes ZW TKKS; Libiszowska Z. - profesor UL; Lipiński J. - sekretarz KC PZPR w FN „Arleghna”; Lisowski J. - emeryt; Lorens J. - prezes ZW ZBOWID; Łazarczyk A. - komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP; Malinowski B. - weteran ruchu robotniczego; Mamrot R. - przewodniczący Rady Izby Rzemieślniczej; Markowska A. - robotnica w ZPB im. J. Marchlewskiego; Marczak H. - robotnik w Fabryce Solihex „Ponar-Jotex”; Medyńska A. - weteran ruchu robotniczego; Michalak A. - mistrz w „Famidzie”; Mijański J. - wiceprzewod. RO ZSP; Misiak J. - przewod. Budowniczy Polski Ludowej; Misztalewicz G. - robotnica z WZPB im. M. Bockowski; B. gen. - szef WFSW; Mondal W. - nauczyciel; Morzyński M. - mistrz w ZFP „Polfa”; Nastalczyk J. - nastawiacz maszyn w ZPW „Zetor”; Niedzielski M. - przewod. Wojewódzkiego Porozumienia Zw. Zaw.; Nosko J. - wiceprezydent m. Łódź; Nowakowska J. - poseł; Ociepa-Wojcikowska E. - I sekretarz KD PZPR Łódź-Bałuty; Orzechowski K. - sekretarz KL PZPR Pawełowska J. - hydraulik w ZPB im. Armii Ludowej; Pawlak H. - dziennikarz; Pawłowicz B. - muzykolog; Pagowski G. - przewodniczący ŁKR; Pleciuch Fr. - przewod. WKPP; Pietruska S. - plk AM; Pietrzyk J. - prezydent m. Łódź; Pieta-Malecka E. - lekarz; Pogorzalec K. - red. nac. „Głosu Robotniczego”; Pocił T. - weteran ruchu robotniczego; Prądzyński J. - robotnik w PB im. Waltera; Prusinska E. - poseł; Przemyski K. - przewod. Stowarzyszenia „Wisła-Odra”; Ratański H. - prof. AM; Rogalski J. - robotnik w LŻPS „Skogar”; Rosko Z. - plk LWP; Scholl H. - I sekretarz KU PZPR w UL; Serwiński M. - przewod. RN m. Łódź; Skowroński R. - profesor UL; Skrzydło K. - reżyser w WFO; Sochnacki B. - aktor; Stano A. - robotnik w ŁZPG „Stomil”; Stefaniak B. - mistrz w ZPB im. F. Dzierżyńskiego; Strózek B. - poseł; Suska-Janakowska J. - przewod. ZL LKP; Suskiewicz H. - nauczycielka; Szwedowska S. - robotnica w ZPB im. F. Dzierżyńskiego; Szwed T. - I sekretarz KD PZPR Łódź-Polesie; Szewera T. - dziennikarz; Szymański P. - przewod. Federacji Zw. Prac. Przem. Lekkiego; Tkaczewski W. - komendant WAM; Tobis E. - plk LWP; Urbanski J. - przewod. ŁO „PAX”; Walczak A. - sekretarz KL PZPR; Walczyński S. - robotnik w ZPB im. Sz. Harnama; Walachowska B. - robotnica w ZTK „Teofilów”; Wąkówna B. - aktorka; Wawrzyńska M. - sekret. KL PZPR; Węgrzyn H. - Budowniczy Polski Ludowej; Włodarczyk S. - robotnik z MPK; Wojteczak L. - rektor UL; Woźniak L. - lekarz; AM; Woźniak S. - komendant WKSPOż; Wyńkiewicz J. - generalny projektant Pomnika-Szpitała CZMP; Zajac J. - emeryt MPK; Zakrocka E. - poseł; Zareba S. - I sekretarz KD PZPR Łódź-Sródmieście; Zawadzki P. - I sekretarz KD PZPR Łódź-Widzew; Zielińska E. - teksturozawca w ZPD; „Bistona”; Zieliński K. - rektor PWSPP.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	991
Straż Pożarna	986
Pogotowie Ratunkowe	939
Informacja służby zdrowia	38-55-55
Informacja telefoniczna	38-15-19
Informacja kolejowa	38-55-55
Informacja PKS	32-65-96
Dw. Centralny	55-46-86
Dw. Północny	55-46-86
Informacja kulturalna	32-64-93
Pogotowie ciepłownicze	32-33-11
Łódź Północ	32-34-31
Łódź Południe	32-34-31
Pogotowie gazowe	33-85-85, 36-33-89, 992
Pogotowie dźwiękowe	74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-56 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet	z ciężką problematą - 67-40-33 w godz. 12-22

TEATR

TEATR 77 - godz. 19.00 „Sylwia”
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ. NIEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) - godz. 10-13

ZOO

ZOO czynne w godz. 9-18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (opracz. niedzielny)

KINA

BALTYK - „Głupcy z kosmosu” ang. od lat 12 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30

IWANOWO - „Wiara nadzieja, miłość” radz. od lat 12 godz. 15, 17, 30; „Głupcy z kosmosu” ang. od lat 12 godz. 19, 30

PRZEDWIOSNIE - „Policjantka” fr. od lat 18 godz. 16, 12; seanse zamknięte - godz. 14, 30, 17, 19, 30

POLESIE - „Porucznik zaginionej arkki” USA od lat 15 godz. 15, 17, 15; „Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 19, 30

WŁÓKNIARZ - „Dziwczęta z Nowolipki” pol. od lat 15 godz. 10, 17, 19, 30; „Wojciech” radz. od lat 15 godz. 12, 15, 14, 30

WOLNOŚĆ - „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30

WISŁA - „Dziwczęta z Nowolipki” cz. II - „Rajska jabłko” pol. od lat 15 godz. 5, 30, 12, 14, 30, 17, 19, 30

ZACHĘTA - „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 17, 19, 30; „Słońce w kleszeni” radz. b.o. godz. 12, 15, 14, 30

STUDIO - „Och Karol” pol. od lat 15 godz. 17, 19

SELOWY - „Jeśli wróg nie poddaje się” radz. od lat 12 godz. 15; „Thais” pol. od lat 18, godz. 17, 30, 19, 30

MALE STUDYJNE - Z cyklu - Mitologia westernu - godz. 17

DKM - Iluzjon - Mistrzowie kina - G. Cukor godz. 16, 18, 20

OKA - „Gray-tok: legenda Tarzana wiodcy małp” ang. od lat 12, godz. 8, 30, 12, 15; DKF - godz. 18, 30

GDYNIA - Kino non stop od godz. 10 do godz. 22 - „Ślad bobra” czes. b.o.; „Fakt” radz. od lat 15

HALKA - seanse zamknięte

MEODA GWARDIA - „Tooiś” - USA od lat 15 godz. 12, 14, 30, 17; „Włodzimierz Iljcz Lenin” radz. b.o. godz. 10, 15, 30

MUZA - „Blekitny ptak” radz. - USA b.o. godz. 16, 15; „Czas dojrzewania” pol. od lat 15, 18

1 MAJA - „Jak Iwanuszka znalazł cudu” USA od lat 15; „Mokry szmal” pol. od lat 18, godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20 Niedziarni 15, Dąbrowskiego 89 Lutnicka 145, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice - Armii Czerwonej 7.

Konstantynów - Sadowska 10, Głowno - Łowicka 33.

Aleksandrów - Kościuski 4, Zgierz - Sikorskiego 15, Dąbrowskiego 15.

Orzoków - Armii Czerwonej 17.

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa - Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowska 35)

Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowska 35)

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia - Instytut Medyczny Pracy (Teresy 6)

Wenerologia - Prychodnia Dermatologiczna (Zakata 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. pocz. 89. Telefony centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06 15 | 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75 Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33 10 33, fotoreporter: 33-78 97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95. Za łączność z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04, sprawy terenowe: 32-23 05 (trekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 14 72 01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Składka na... dziadka

Tegoroczne „Rockowisko” było tylko postawieniem kropki nad „i”. Klęska finansowa (sprzedano niespełna 2 tysiące biletów na 10 tysięcy przygotowanych miejsc) — pomimo najintensywniejszej w historii tej imprezy reklamy — znikome zainteresowanie publiczności dowiodło, że muzyka rockowa przeżywa głęboki kryzys. Przyczyn jest wiele. Warto wymienić te — moim zdaniem — najważniejsze: niski poziom prezentowanej muzyki, brak oryginalności i zmiany gustów publiczności. Mści się brak odpowiedzialnej promocji (zarówno finansowej, jak i artystycznej) naprawdę ciekawych grup, a także prezentowanie masowej odbiorcy dość wątpliwych pod względem artystycznym formacji rockowych, a przez to zrażanie bardziej wymagających fanów do muzyki rockowej.

Muzyka rockowa przeżywała swój największy rozkwit na początku lat osiemdziesiątych. Obserwując to, co dzieje się teraz z muzyką rockową, śmiem twierdzić, że przestała być ona potrzebna, co zdaje się potwierdzać nie tylko mniejsze zainteresowanie widzów, ale także mniej intensywne lansowanie utworów rockowych, wśród których trudno spotkać wartościowe propozycje, choć wiele naprawdę niezłych zespołów grywa w przyszłościowych piwnicach.

Podobne wrażenia odniosłem podczas przeglądu łódzkich grup rockowych odbywającego się w ramach festiwalu 15 kwietnia w ZDK „Bistona”. Jury pod przewodnictwem Waltera Chęłkowskiego nagrodziło spośród siedmiu występujących zespołów grupę BLUE HAZE i grupę NEW (próba sesja nagraniowa w programie trzecim). Można się spierać czy grupa BLUE HAZE była rzeczywiście najlepsza (pod względem technicznym z pewnością była słaba), natomiast nie ulega wątpliwości, że grupa NEW była zdecydowanie najgorsza i to pod każdym względem. Ale za to była z Warszawy. Natomiast w jury zabrakło... muzyków. Byli tylko działacze i ludzie upowszechniający muzykę rockową, którzy oceniali muzyczną wartość utworów.

Drugi dzień „Rockowiska” przebiegał pod znakiem koncertów uznanych już grup w Hall Sportowej. I tu wyjaśnienie tytułu. Otóż wobec finansowej klęski imprezy dyrekcja hall postanowiła obniżyć koszt wynajęcia obiektu z 500 tys. zł do 250 tys.

Moje wrażenia z koncertów były chyba lepsze niż w ubiegłym roku. Choć hala świeciła pustkami, nieliczna publiczność bawiła się jak za dawnych dobrych czasów, mimo że występujące na żywo zespoły ufały gwałtownie swoje braki warsztatowe. Gorącym brawami nagrodzono występy grup: RENDEZ VOUS, DZEM, TURBO, DAAB, REPUBLIKA. Zapowiadany występ TSA nie odbył się, gdyż muzyki zażądał 300 tys. zł za występ. Z pewnością z tych samych powodów nie pojawiła się na „Rockowisku” inne zespoły i ranga imprezy spada coraz niżej.

Ale gorzej już nie będzie, bowiem tegoroczne „Rockowisko” jest już ostatnią tego typu imprezą! Jego miejsce zajmie „Dni Jazzu i Rocka”, które odbędą się już w maju br.

Na zakończenie pozostaje podziękować dyr. Maciejowi Jaworskiemu z Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego w Łodzi za sprawną organizację i walkę z „trudnościami obiektywnymi” (termin imprezy kilkakrotnie ulegał zmianie z powodu kłopotów z wynajęciem Hall Sportowej), i życzyć by „Dni Jazzu i Rocka” podbudowały nadwątloną po „Rockowisku” opinię i... kasę. (J. G.)

SEKRETARKA

ZAWÓD CZY POWOŁANIE

Nikt, jak dotąd, nie policzył polskich sekretarek. Trudno się nawet domyślić, skoro na dobrą sprawę nie wiemy, ilu właściwie jest w kraju urzędniców. Można założyć, że każdy kierownik, od pewnego szczebla poczynając, ma sekretarkę. Jest ich więc 250-300 tys. Pięćdziesiąt tysięcy w tę lub w tę stronę, taka może być skala błędów.

Ciekawe, że w nomenklaturze zawodów i specjalności sekretarka pojawiła się dopiero bodaj przed czterema laty. Znalazła się w grupie pracowników obsługi administracyjno-biurowej, w towarzystwie stenografów, stenotypistów i techników prac biurowych.

W naszym nie ujmując tym profesjom, rola sekretarki w sferze obsługi administracyjnej wydaje się jednak być szczególna. Bo o to z jednej strony jest ona podwładna osoby na wysokim, a często bardzo wysokim szczeblu zarządzania. Z drugiej zaś ma pewną specyficzną władzę wobec niemal wszystkich, którzy z nią mają kontakt. Właściwie, i to zwykle dużo, o wielu sprawach instytucji czy fabryk, o których nie wiedzą inni. Zna wcześniej niż oni rozmaite decyzje, co więcej, także mechanizmy ich zapadania.

Co właściwie robi sekretarka czy raczej, co powinna robić? A więc przede wszystkim gromadzi materiały niezbędne kierownikowi do podjęcia decyzji. Nie na darmo powiada się, że za biurko sekretarki trafiają najważniejsze dla życia firmy dokumenty. Dalej, doskonała sekretarka, bo o takiej tu mówimy, planuje, a w każdym razie czynnie uczestniczy w planowaniu pracy swego szefa. No, a potem pilnie realizację tego planu, dba o budżet czasu przełożonego. Całkiem jasne jest także, że nasza idealna se-

cretarka jest jakby łącznikiem pomiędzy szefem i pracownikami, a także osobami z zewnątrz, dla których, co tu kryć, jest pierwszą i bardzo ważną wizytówką firmy.

Rzeczywistość jest jednak daleka od idealu. Gdy w swoim czasie socjologowie łódzcy przeprowadzili badania ankietowe wśród sekretarek, okazało się, że zaledwie 26 proc. wypowiedziących się gromadziło na polecenie szefa informacje o przedsiębiorstwie. Więcej, bo 43 proc., pomagało przy planowaniu czasu dyrektora i tyleż samo kon-

to tak zwany żywioł. Na pracę koncepcyjną zostaje niewiele godzin. Styl pracy szefa nie pozostaje oczywiście bez wpływu na podwładnych pracowników. W sekretariacie stały młyn, w której instytucji nerwowe podniecenie. Naturalnie zdarzyć się mogą sytuacje awaryjne, w których taka doraźna operatywność jest konieczna. Jeśli jednak staje się ona codziennością, pojawia się poważne niebezpieczeństwo, że problemy ważne, ale nie pilne, nie będą w ogóle załatwione, bo nie starcza na to czasu.

prowadzenia gospodarstwa domowego, znajdują się także przedmioty, jak: teoretyczne podstawy organizacji i kierowania, organizacja i ekonomika przedsiębiorstwa, zasady organizacji czasu dyrektora, elementy fizjologii, socjologii i psychologii pracy, a także obsługiwanie nowoczesnych środków łączności. Nierzadko świadectwo ukończenia szkoły sekretarek ma tam wartość dyplomu wyższej uczelni. Zwykle praktykę zdobywają one w poszczególnych działach przedsiębiorstwa. Po sprawdzeniu otwierają się szanse awansu na sekretarkę. U nas zgola odwrotnie: kiedy dobra sekretarka zostaje choćby podrzędnym urzędnikiem-referentem, ma świadomość, że wspięła się w górę po drabinię hierarchii zawodowej.

W Polsce mamy dwuletnie pomaturalne Państwowe Studium Stenotypii i Języków Obcych w Warszawie. Kształci ono wysoko wykwalifikowane sekretarki i jest właściwie w swej pracy osamotnione. Poza podobną placówką w Sosnowcu, sekretarek się u nas profesjonalnie nie przygotowuje. W resortach oświaty komentuje się tę rzecz krótko: nie mamy samowładnia od resortów gospodarczych. Owszem, w różnych szkołach średnich, a także pomaturalnych takich, jak np. Policealne Studia Zawodowe można zdobyć kwalifikacje, które potem przydadzą się w pracy sekretarskiej. Są jeszcze kursy dla sekretarek, organizowane przez rozmaite oddziały TNOiK i Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek. I to byłoby na tyle.

Za biurko sekretarki trafia się więc zwykle przypadkowo. I przynajmniej półowa sekretarek liczy na to, że znowu przypadek pozwoli im się z tego biurka wydostać. (S. J.)

Zawody sfeminizowane

trolowało wykonanie zadań zleconych przez podwładnym. Ledwo połowa ankietowanych zajmowała się rozdzielaniem nadchodzącej korespondencji, a niespełna 70 proc. przechowywaniem akt spraw prowadzonych przez dyrektora.

Czego tu zabrakło? Zaufania dyrektora do swojej sekretarki? Czy kwalifikacji też, aby temu zaufaniu sprostać? Wielu dyrektorów nie chce, czy wręcz nie umie korzystać z pomocy swoich sekretarek. Potwierdza to inne badania socjologiczne. Wynika z nich, że „szef wielu pracowników, jedyny klucz do rozwiązywania licznych zagadnień”, ulega spontanicznie tendencji do zaprzaczenia się. Polega to między innymi na tym, że większość swojego czasu przeznaczana na czynności, które mogłyby być wykonane właśnie przez sekretarkę.

Nic więc dziwnego, że tylko 20-50 proc. efektywnego czasu pracy dyrektora pochłaniała czynność zaplanowana. Reszta

Bywa jednak i tak, że sekretarka mimo najlepszych chęci nie umie sprostać wymaganiom swego szefa. Wielu dyrektorów rozwiązuje sprawę w ten sposób, że angażuje asystentów, zwykle młodych mężczyzn o wyższym wykształceniu. Pojawili się oni przed kilkunastu laty. Różne są zdania na ich temat. Nie odosobniona jest jednak opinia, że owi asystenci robią to, co powinna robić wysoko wykwalifikowana sekretarka. Doc. dr Stefania Dziecińska-Machnikowska z UŁ twierdzi, że asystenci są rezultatem „rozbieżności pomiędzy ideałem sekretarki, a rzeczywistością”. Ile bowiem sekretarek zna biegle języki obce, stenografie lub bezbłędnie pisze na maszynie? Ile ma w jednym palcu problemy organizacyjne i techniczne przedsiębiorstwa?

Na świecie w programach szkół sekretarek oprócz umiejętności tradycyjnych: stenografowania, maszynopisania, korespondencji handlowej ewidencjonowania dokumentów, a także...

PRAWO I ŻYCIE

Za wszelką cenę mieć dużo pieniędzy! Najczęściej za cenę nieuniknionej kary za popełnione — w imię zdobycia pieniędzy — przestępstwa.

Nie wiem czy czytelnicy zauważyli — a sądzę że tak — jak często przy danych osobowych sprawców przestępstw — i to najczęściej rozbojów, włamań i kradzieży — pojawiają się dane o ich zarobkach. Nie są to małe zarobki. Młodzi ludzie w wieku 20-30 lat — często samotni, nie mający na swoim utrzymaniu nikogo — sarabiają po co najmniej kilkanaście tysięcy złotych, a nierzadko grubo więcej. Nie mają wykształcenia, więc wykonują najczęściej prace mało złożone, nie siedzą nad skomplikowaną aparaturą, nie głowią się np. nad usprawnieniami, wynalazkami, metodami przysporzenia oszczędności zakładów pracy czy wyszukiwania rezerw. Jeśli się nad czymś głowią, to najczęściej jak, gdzie, czego i z kim napić się — aż do stanu zamroczenia.

Picie kosztuje. Litr wódki, to co najmniej dwie dobre książki, ale jeśli ktoś z trudem skończył szkołę podstawową a potem jakaś taką zawodówkę i zaraz zaczął zarabiać dużo pieniędzy, to nie po to, żeby przeznaczać je na kupno duchowej strawy. Takie stwierdzenie wynika z wielu akt spraw sądowych.

Marian D. dostał rentę. Natychmiast udał się do restauracji „Wolborzanka” (jak nazwa wskazuje, było to w Wolborzu), gdzie zauważył znajomych. Zaproponował im wspólne picie. Przestał na to. Wódki nie było wiele — po 100 gramów, ale przy piceniu znajomi zauważyli u fundatora pieniądze. Wyszli razem z restauracji, nagle jeden ze znajomych złapał fundatora za rękę tak, że „aż coś trzasnęło”. Napadnięty przewrócił się, drugiego znajomego zabrał mu pieniądze z kieszeni i so-

stawili kompara ze zlamana — jak się później okazało — ręką. Oskarżeni o dokonanie rozboju i kradzieży: 40-letni Andrzej R. z Radomia, pracujący w Zakładzie Robót Górniczych we Wrocławiu — Oddział Bełchatów jako operator spycharki (na utrzymaniu dwoje dzieci, zarobki — 25 tys. zł miesięcznie, karany już za rozboj przed sąd w Chorzowie), kilkanaście miesięcy przed nowym przestępstwem opuścił zakład karny; drugi sprawca, 38-letni Henryk Z., pracował tylko „dorywczo”, zawodu żadnego nie zdobył, legitymując się natomiast kilkoma lokatami w rejestrze skazanych.

Pieniądz — nowy idol

Pół roku przed popełnieniem wyżej opisanego rozboju opuścił zakład karny. Obydwaj są więc recydywistami.

31-letni Sławomir F. łoży 4.400 zł na dwoje małych dzieci. Z zawodu cukiernik, pracował jako „operator odzublania” z zarobkiem około 20 tys. zł. W grudniu 1985 r. włamał się do prywatnego mieszkania, ukradł biżuterię, pieniądze i cenne przedmioty wartości 850 tys. zł, a przestępstwa dokonał w warunkach recydywy.

25-letni Waldemar G. z Piotrkowa, ojciec 8-letniego dziecka, kierowa, wielokrotnie karany oraz jego wopólnik — 24-letni Leszek P., ojciec 3-let-

nego dziecka, górnik zbrojeniowy z wynagrodzeniem 25 tys. zł miesięcznie, karany. Dobierając sobie trzeciego (33-letni Sylwester G., ojciec dwójki małych dzieci, niepracujący, wielokrotnie karany) dokonali rozboju groźąc napadniętemu pokaleczeniu żyłką. Zabrali mu rzeczy (kozuch, zegarek, rękawiczki) wartości 50 tys. zł. Byli pijani...

Wielokrotnie karani... W restawieniu z młodym wiekiem oskarżonych brzmi to aż niewiarygodnie. Jest to jednak fakt udokumentowany. Jak więc

ku (nie można użyć słowa miłość, bo to też nie znane im pojęcie) dla rodziny — wiodą swój żywot bez sensu i ładu, nieustannie grożąc społeczeństwu. Wzięcie niczego ich nie uczy, są oporni na jakiegokolwiek wpływu wychowawcze, dyscyplinujące. Wracając do swoich środowisk, gnęźdzących się przeważnie w melinach, do spotkań w restauracjach. Z pracą jest coraz gorzej bo kto będzie ryzykować przyjęcie recydywisty po przykrych doświadczeniach? Nie należy się dziwić oporowi kierownictwa zakładów pracy. One są zobowiązane do egzekwowania uczciwej roboty od coraz bardziej zdyscyplinowanych ludzi. Czy realne zespoły, brigady i inne formacje wykonujące codziennie określone czynności, mają czas na patronowanie zdemoralizowanym jednostkom? Czy mają wkroczyć w ich życie prywatne? A jeżeli nawet — zostaną brutalnie odstraszeni.

Trudne to sprawy. Zaostrzamy kary, ale do czego to dojdzie? Recydywiści, to obojnicie oporni na wszelkie rygory karne i procesy resocjalizacyjne. Ich reakcje są zupełnie nieoczekiwane. Przykładem niech będą 21-letni bliźnięcy — Krzysztof i Marek Majewscy, sprawcy zniszczenia i rabunku sarkofagu św. Wojciecha w gnieźnieńskiej bazylice. Obaj byli karani jako nieletni za kradzieże i włamania. Na pewno z całą wiarą poddawno ich procesom wychowawczym. Z tym większą wiarą, że pochodzą z rodziny inteligentnej. A efekt?... Popełnili rzecz potępioną przez całe społeczeństwo. Popełnili to z najniższych pobudek — dla zdobycia pieniędzy.

Zostaną surowo ukarani. A co dalej?...

nie lubię poniedziałku...

Wychowałam się w takiej rodzinie, że wszyscy wszystko (prawie wszystko) musieli umieć zrobić. Kobiety więc zawsze gotowały, piekły, sprzątały, prały, szyły i cerowały. Mężczyźni sami malowali mieszkanie, reperowali nie tylko żelazka i maszyny elektryczne, ale i sprzęty domowe. Zelowali też buty. Takie „złote ręce” to wielka rzecz dla każdego domu. Nawet i dzisiaj. Wiele rzeczy trzeba bowiem znów robić samemu. „Usługi dla ludności” są tak drogie, że nie sposób z nich korzystać.

Wiele osób potrafiłoby naprawić sprzęt elektryczny, lecz nie może, bo nie ma potrzebnych części. Nie można też założyć samemu anteny, bo dysponują nimi, tak jak i kablem, tylko punkty usługowe. Z wielkim trudem udaje się dziś odświeżyć mieszkanie, pomalować okna i drzwi. Matka „odgania” od maszyny do szycia dorastające dzieci, bo ma w zapasie ostatnie dwie igły. Młody „żonkos” nie może sam obić tkaninę tapczanu, bo punkty „Domaru” sprzedają tzw. białe meble tylko z usługą tapicerską. Pewnie, że to wygodna mieć wszystko gotowe. Każdy by tak chciał. Tylko że dzisiejszy budżet przeciętnej rodziny, nie wytrzymuje usługowej drożyzny. (g)

Moda 86/87

DODATKI I SMACZKI

O lini, sylwetkach i tendencjach mody już było. Daliśmy trochę szczegółów. Torby płaskie i duże, na ramię, w żywych kolorach. Dużo dodatków w stylu barokowym. Modne samki błyskawiczne, pozłacane guziki (w stylu austriackim) fałszywe futra. Modna też jest mała czarna w stylu lat sześćdziesiątych obok sentymentów do wcześniejszej dziesięcioletki (fata pięćdziesiąta). Trochę też folkloru — a la westerna oraz styl latyno-amerykański.

Na wieczór obowiązuje barok. Bogato w dodatkach, tu pokazują się baskinki, spodnie krótkie obcisłe do sukienek, wszystko się mieni, są także hafty. W ogóle jest to moda zupełnie serio. I tak np. zaleca się poszenie kostiumu „petit soir” (czyli na „małą galę”) na dzień, do miasta. To oczywiście nie znaczy, żeby w czynnym takim pedzić na 6.30 do roboty. Ale np. na spotkanie w mieście jest bardzo modne. Daje przy tym poczucie luksu i elegancji. Do czegoś takiego wypada oczywiście włożyć szpilki. (A. O.)

Co podać

Tanin i ważnym źródłem witamin mogą być drożdże. Blisko połowę ich masy stanowi białko. Zawierają też związki mineralne takie jak wapń, fosfor, potas, magnez i żelazo. Ponadto dostarczają ważnych dla organizmu witamin z grupy B i witaminy PP. Dzięki temu drożdże usprawniają przemianę materii, poprawiają układ krążenia, zapewniają regenerację skóry i wspomagają odporność organizmu.

Jak spożywać drożdże? Dostępne w sklepach drożdże piekarskie przygotować można w następujący sposób: jedną łyżkę drożdży zasympujemy taką samą ilością cukru, dodajemy niewielką ilość mleka lub wody i całość gotujemy. Tak spreparowane drożdże można pić 1-2 razy dziennie.

Drożdże może spożywać każdy, także dzieci. Unikaj ich powinni jednak ludzie cierpiący na jaskrę i nadciśnienie.

FAŁSZYWY MÓZDZEK: posiekane cebule zeszklić na oliwie, wbić białko, dodać garść pokruszonych drożdży, zamieszać, dodać posiekane natkę — podawać na grzankach.

SALATKA Z SELERA: ugotowany seler, dwa jabłka pokrajać w kostkę, dodać dwie-trzy łyżki drobno posiekanych włoskich orzechów, sól, cukier, sok cytrynowy, majonez — wymieszać. Podawać do zimnych mięs. (el)

SALATA Z SELERAMI

Główka salaty, 1 nieduży seler, pieczek rzodkiewek, 15 dag zółtego sera, 5 łyżek majonezu, 2 łyżki ketchupu, 2 jajka na twardo, sok z cytryny, sól, łyżka usiekanego szczypiorku.

Sos: wymieszać majonez z ketchupem i solą. Teraz obrany seler należy zetrzeć na jarzynowej tarce i natychmiast skropić cytryną, albo rozciętym kwasu cytrynowego. Rzdokiewki (oczywiście umyte i odsączone) pokroić w cienkie plasterki. Salatkę podzielić na mniejsze części. Żółty ser pokroić w drobne kostki, a jajka w plasterki. Salatkę, rzodkiewki, seler i ser połączyć, polać sosem i wymieszać. W salaterce posypać szczypiorkiem i udekorować jajkiem. Smacznego! (rs)

Nasza rada:

Ze zgroza obserwuję gwałtowny wzrost cen warzyw. Szczególnie wszelka zielonina, której w okresie przedwiosnia powinniśmy używać jak najwięcej, kosztuje „oczy z głowy”. Małutki pęczek natki pietruszki (dziennie zapotrzebowanie w witaminie C) na straganach są na nabyć za 50 zł! Podobne są ceny cebulki ze szczypiorem.

Tymczasem, w domowych warunkach, przy minimum wysiłku możemy sobie założyć własny warzywniak z zieloniną. W skrzynkach balkonowych, lub doniczkach, wypełnionych ziemią (można nabyć ją w sklepach central asygnacyjnych i kwiatarniach) wysadzamy ściśle wyrosnięte cebule, na szczyplor oraz pietruszkę. Tu postępujemy następująco: odcinamy z korzenia pietruszki u nasady, dwucentymetrowy kawałek i pływko wysadzamy do doniczek. Teraz pozostaje nasz orodek obficie podlewać i czekać aż się zazieleni.

Radzimy, dla zachowania ciągłości zbiorów, wysadzać systematycznie co parę dni, kilka nowych sztuk cebul i pietruszek. (asza)

STUDIO FILMOWE im. K. IRZYKOWSKIEGO

zwraca się do wszystkich filmowców amatorów, którzy zechcą udostępnić swoje archiwa rodzinne realizowane na taśmie 8 mm i super 8 mm

o kontakt listowny lub telefoniczny z realizatorami filmu pt. „Portret własny”.

Nasz adres: Studio Filmowe im. K. Irzykowski-go, ul. Mazowiecka 11, 00-052 Warszawa, tel. 27-66-53. Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 21 kwietnia 1986 r. 2073-k

Zakład Działalności Socjalnej i Bytowej Służby Zdrowia i Opieki Społecznej w Łodzi

ZATRUDNI:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w pełnym wymiarze godzin (budżet) na kolonii w Spychowie (woj. olsztyńskie),
- KIEROWNIKA 3 turnusy,
- KUCHARKĘ 3 turnusy,
- POMOCE KUCHNI,
- SPRZĄTACZKI.

Informacje w zakładzie, ul. Roosevelta 17, II piętro, w godzinach 8-15, tel. 36-55-25 lub 36-26-47. 2139-k

Nieruchomości

DZIAŁKI budowlane, uzbromione — sprzedam. 86-22-53 wieczorem. 12257 g

SPRZEDAM 6 ha ziemi Tymlanki 49 p-ta Stryków. 22469 g

SPRZEDAM domek letniskowy na działce pracowniczej. 52-77-05. 22511 g

KUPIĘ działkę budowlaną powyżej 2000 m — Widzew Oferty 22493 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

3900 m z bliźniaczym domkiem letniskowym w Justynowie — sprzedam Oferty 22568 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działkę reżentalnie (900 m) w Zakocicach, wiadomość Zakowice Piotrkowska 79 Wlazlo. 22575 g

SPRZEDAM działkę (1200 m) lub 2x600 m (budowlany bliźniaczek) ul. Tadeusza 14, wiadomość Franciszkańska 36/35 Jerzy Pyzel (po 18) 22577 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WYTNIIJ — zachowaj! Betoniarke, zagłazarkę, rusztowania — wypożyczyć, sprzedam. Taternicza 2. 22489 g

FOLIE zespolona — sprzedam. Tel. 52-77-08. 22504 g

„SHARP” z drukarką radiomagnetofon japoński — sprzedam. Gorkiego 43/30. 22506 g

BALE jesionowe sprzedam. 57-58-06. 22319 g

SPRZEDAM ZX Spectrum plus, Interface, Joysticks. Tel. 36-70-66 po 16. 23432 g

TERMOREGULATOR do pieca hartowniczego — kupię, tel. 55-23-25. 22544 g

KOPYTA pantoflarskie — kupię. 36-01-80 wieczorem. 22466 g

SPRZEDAM złota meszka bransolete. Oferty „12669” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI pomidorów — sprzedam, Płonowa 14a, 52-59-45. 10192 g

AKSAMIT, arkusze tekstury, Singer kaletniczy automat tapicerski — sprzedam 87-11-08 (po 15). 22583 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5” wiadomość Pabianice, Mionuski 105/5 (ogładać po 18). 22581 g

MADERE niedrogo sprzedam. 86-85-92. 22571 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1 karat — sprzedam. Oferty 22559 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMATYKE kompletna (RFN) do ogrzewania gazem zwykłego pieca c.o. — sprzedam. Oferty 22551 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEC centralnego ogrzewania gazowy, czeski „Mora” nowy — sprzedam. Oferty 22550 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYDZIERZAWIE lub sprzedam pawilon handlowy łącznie z kawiarnią nad samym morzem. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń,

SPORT WIELKI SPORT

ŁKS — STAL MIELEC 1:0 (0:0)



GOSPODARZE ZADOWOLENI GOŚCIE ZAŁAMANI...

1:0 — Ryszard Robakiewicz (48 min.)
 ŁKS: Zb. Robakiewicz — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybilski — Chojnacki, Gierek (od 46 min. Kasztelan), Wesolowski, Wiśnik (od 46 min. Soczyński) — Baran, R. Robakiewicz.
 STAL: Wojdyga — Bedryj, Duchnowski, Łukasik, Fedoruk — Barnak, Czachowski, Banasik, Gruszeki (od 81 min. Tyburski) — Porębný, Urbanek (od 11 min. Makuch).
 Żółte kartki otrzymali: Różycki, R. Robakiewicz oraz Czachowski.

Zasłużone zwycięstwo jedenastki gospodarzy, która była właśnie lepsza o tę jedną bramkę. Pierwsza połowa była bezbarwna i nie właściwie się nie działo. Gra toczyła się w środkowej strefie boiska i żadna ze stron nie stworzyła jakiejś klarownej sytuacji do zdobycia gola. Ożywienie zapanało na trybunach w tym momencie, kiedy prowadzący zawodnicy P. J. Banasz z Katowic wycelował z dystansu do bramki Stali z rzutu wolnego. Złota kartka Czachowskiemu z mieleckiej Stali za faul na Różyckim. Na 7 minut przed zakończeniem tej części gry w dogodnej sytuacji znalazł się Porębný, lecz z odległości 11 metrów od bramki Zb. Robakiewicz przetrzebił. Uderzona przez niego piłka „po długim rogu” przeszła minimalnie obok słupka.

Na początku drugich 45 minut spotkania gospodarze, jak się później okazało, zdobyli zwycięskie gole. Rzut wolny wykonywał Chojnacki (rozgrzewał w barwach ŁKS 200 spotkanie. Gratulujemy!). Piłka została odbita przez obrońców gości i trafiła pod nogi Różyckiego. Ten wykonał efektywny strzał pomiędzy mieleckimi defensywnymi, dokładnie obsłużony R. Robakiewiczem i ten z najbliższej odległości umieścił piłkę w siatce. Od tego momentu ŁKS kontrolował przebieg wydarzeń na boisku, kibice widząc nieporadność zawodników drużyny przyjeźdźców, bardziej interesowali się komunikatami z innych stadionów.

Trzeba stwierdzić, że zdobyta przez łodzian bramka wybiła z uderzenia mielecki zespół. Nie mogliśmy zrozumieć, jak może tak słabo walczyć piłkarska jedenaścika, której „śmierć zagłada w oczach” (czytaj: rywalizuje o pozostanie w lidze). Załamany był po tym spotkaniu trener R. Łatawiec, który przez długi czas nie mógł zrozumieć, dlaczego oba punkty pozostały w Łodzi. Nie wystąpił w tym meczu dobrze znany w naszym mieście z występów w Widzewie — Filipczak, który w ostatnich ligowych meczach był najskuteczniejszym napastnikiem mieleckan. Kontuzja jednak wyeliminowała go z gry.

A gospodarze tymczasem mogli powiększyć swoje konto bramkowe. W 88 min. R. Robakiewicz znalazł się w sytuacji sam na sam z Wojdygą. Usiłował przełobować bramkarza Stali, lecz ten końcami palców wybił piłkę na rzut wolny. W ostatniej kolejce ligowej jedenastka ŁKS zmierzy się w Lublinie z broniącym się przed spadkiem zespołem Zagłębia. (sz.)

**Dwa medale
zapaśników**

W Pireusie zakończyły się mistrzostwa Europy w zapaśkach. W niedzielę, w ostatnim dniu rywalizacji, medale rozdali klasyści. Polska ekipa wzbogaciła się o dwa medale. Srebrny wywalczył mistrz świata — Bogdan Daras w kategorii 82 kg, który w finałowej walce musiał uznać wyższość Węgry Komaromiego (były mistrz świata juniorów) przegrywając na 1 min, 37 sek przed końcem na skutek dyskwalifikacji.

Z trzech pozostałych polskich zapaśników ubiegających się o brązowe medale swoją szansę wykrzystał jedynie Stanisław Bareja, który w kategorii 68 kg pokonał zdecydowanie Schlonsokego (NRD). Czwarte lokaty zajęli: Stanisław Wróblewski (52 kg — przegrał z Roeningem z Norwegii) i Roman Wrotański (130 kg — przegrał z Johansonem ze Szwecji). (sz.)

Z PIŁKARSKICH BOISK

WŁOCHY. 80 tysięcy widzów, którzy przyszli fetować zwycięstwo lidera włoskiej ekstraklasy AS Romy nad zdegradowaną już drużyną Lecce przyniosły ogromne rozczarowanie. AS Roma doznała bowiem sensacyjnej porażki 2:3, która prawdopodobnie kosztować będzie zespół Zbigniewa Bonka stratę szansy zdobycia tytułu mistrzowskiego.

W meczu z Lecce gospodarze byli stuprocentowym faworytem. Rozpoczął się zgodnie z planem. W 7 minucie weteran z Romy Graziani uzyskał prowadzenie dla gospodarzy. Kiedy dziesięć minut później opuścił boisko kontuzjowany bramkarz gości Ciucci, wydawało się, że Lecce wyjedzie z Rzymu z pokątnym bagażem bramek. Tymczasem w 34 min. Do Chiara wyrównał na 1:1, a po pięciu minutach było już 2:1 dla Lecce. Argentynczyk Barbas zdobył dla gości drugą bramkę z problematycznego rzutu karnego.

Po przewzię gospodarze zaatakowali z determinacją, ale po jednym z nielicznych kontrataków Pasculli podwyższył wynik na 3:1. Rzymianie nadal atakowali z pasją, ale efektem był tylko jeden gol — Pruzzo, który z 19 bramkami prowadzi w klasyfikacji najskuteczniejszych strzelców ligi.

W ostatniej kolejce Juventus spotka się z Lecce i do zajęcia pierwszego miejsca wystarczy mu remis.

PORTUGALIA. Piłkarzy kibice w Porto mają powodów do radości. Miejscowy zespół FC Porto, w którym występuje nasz reprezentacyjny bramkarz Mlynarczyk wywalczył tytuł mistrza Portugalii, dystansując najrozsądniejszego rywala — Benfikę Lizbona. W ostatniej 30 serii spotkań FC Porto pokonał na własnym boisku Covilię 4:2, natomiast Benfica doznała kolejnej porażki z Boavistą w Porto 0:1. W efekcie drużyna FC Porto wyprzedziła synna Benfikę o 2 pkt i będzie reprezentować Portugalie w Pucharze Europy. (opr. sz.)

ZSRR — CSRS 4:2 NA MŚ W MOSKWIE



Polska — RFN o miejsce w światowej elicie

Sobotnie mecze, rozegrane na lodowiskach Moskwy, gdzie rozgrywane są mistrzostwa świata grupy A, przebiegały pod znakiem pojedynków Polski i RFN ze Szwecją i Finlandią. Oba spotkania zakończyły się wysokimi porażkami obu drużyn, pragnących pozostać w elicie światowego hokeja. Polacy przegrali ze Szwecją 3:12, a reprezentacja RFN uległa także dwucyfrowym rezultatom Finlandii 1:10. Dziś na Łużnikach odbędzie się pierwsza próba utrzymania się w grupie A hokeistów Polski i RFN.

Oglądając oba mecze, można było dojść do jednego wniosku: zarówno Polacy, jak i hokeiści RFN wcześniej pogodzili się z przegrany, rezerwuąc siły na poniedziałkowy mecz.

Nasz zespół rozpoczął mecz ze Szwecją od zaskakującego prowadzenia. Po celnym strzale Cholewy w 3 minucie Polacy objęli prowadzenie. Przeciwnicy szybko jednak uporządkowali grę, po minucie wyrównali, potem uzyskali dość szybko prowadzenie i spotkanie zakończyło się wysoką porażką polskiego zespołu 3:12 (1:4, 1:2, 1:6). Obok bramki Cholewy dwoma celnymi strzałami popisał się reprezentant ŁKS — Stopyczk (w 39 i 58 min.).

Polacy grali niedokładnie, zdarzyli im się liczne błędy w grze obronnej. Nie potrafili oni nawet wykorzystać osłabienia przeciwnika (w drugiej tercji nasz zespół grał piątką przeciw trójce Szwedów).

Podobny przebieg miało spotkanie RFN z Finlandią, zakończone przegraną drużyny zachodniemieckiej 1:10 (0:3, 1:3, 0:4). Drużyna RFN utrzymywała bezbramkowy wynik przez 10 minut, potem nie była w stanie utrzymać kroku Finów.

W niedzielę odbyły się dwa kolejne spotkania. W pierwszym Kanada pokonała USA 4:2 (0:0, 3:1, 1:1). Mecz miał interesujący przebieg. Hokeiści Kanady dość łatwo ogrywali Amerykanów, ale przez 24 minuty nie zdołali pokonać doskonale bronionego bram-

ki USA Ch. Terrari. Celnym strzałem Wellsa przyniósł prowadzenie Kanadyjskiemu, który już potem nie pozwolił hokeistom USA na ubieganie się o korzystny dla siebie wynik.

W drugim niedzielnym meczu staneli naprzeciw siebie obrońcy tytułu mistrzowskiego Czechosłowacji i gospodarze mistrzostw, hokeiści ZSRR. Spotkanie zakończyło się wygrana ZSRR 4:2 (1:0, 2:0, 1:2).

Dziś obok meczu, który przebiegać będzie pod hasłem: być albo nie być w grupie A pomiędzy Polską i RFN, rozegrany będzie pojedynek Szwecji z Finlandią. Po wtorkowych spotkaniach Czechosłowacji z Kanadą i ZSRR z USA nastąpi podział na grupy. Rywalizację o medale rozpoczną cztery czołowe drużyny po rundzie (bez zaliczenia wyników spotkań tej fazy rozgrywek), a druga czwórka walczyć będzie o utrzymanie się w grupie A.

Hokeiści CSRS mieli szansę zwaną do czołowej czwórki, pod warunkiem wygraną z ZSRR i we wtorek z Kanadą. Gospodarze mistrzostw rozegrali jednak nadzieję Czechosłowacji. Wiadomo już, że o miejsca medalowe walczyć będą ZSRR, Szwecja, Finlandia, i Kanada, a o miejsca 5-8 USA, CSRS, RFN i Polska. (Taka jest kolejność w tabeli po niedzielnych spotkaniach). I go godne odnotowania, w rywalizacji o mistrzostwo Europy Czechosłowacy zajęli dopiero szóstą pozycję. (w-w)

LECHIA GDAŃSK — WIDZEW 1:1 (0:0)



Remis to ligowy byt

0:1 — SMOLAREK (64 min.), 1:1 — NOWICKI (82 min.).
 Żółta kartka: Pekala (Lechia)
 LECHIA: Stawarz — Grębocki, Ssewozyk, Salsch, Obiewski, Kowalozek (od 55 min. Łazarek) — Kamiński, Pekala, Ługowski (od 46 min. Wojciechowski) — Wojtowicz, Nowicki.
 WIDZEW: Bołesta — Kamiński, Walczak, Wójcicki, Frzybys — Wraga (od 46 min. Leszczyk), Dziuba, Jaworski, Świątek — Kajrys, Smolarek.

Dla piłkarzy gdańskiej drużyny spotkanie z Widzewem miało ogromne znaczenie. O zwycięstwie chyba nie marzyli, ale liczyli zapewne, że jeden punkt (tak potrzebny w nadziei na wzbogacenie swego konta w tabeli gwarantującego utrzymanie się w ekstraklasie) uda im się wywalczyć. I zadanie to gdańska jedenastka wykonała, ku radości dwunastotysięcznej widowni, obecnej na stadionie we Wrzeszczu.

Nie kradnąc się sbytnio faktem, że przyszło im grać przeciw wymagającemu rywalowi, gdańscy piłkarze ruszyli dość śmiało na bram-

drzynie praktycznie utrzymanie się w pierwszoligowym towarzystwie. Tak więc niedzielny mecz także w Gdańsku z Motorem nie będzie dla Bolesya. Raz po raz zespół Lechii atakował, ale działał się to pod kontrolą piłkarzy Widzewa. Łodzianie skutecznie powstrzymywali ataki gospodarzy, wykorzystując każdą okazję do kontrataków.

Dopiero jednak po godzinie pięta dla Widzewa bramka. Kapitan łódzkiej drużyny, Włodzimierz Smolarek plasowanym strzałem z kilku metrów zaskoczył bramkarza Lechii. Utrata gola zmobilizowała Lechię do szybszej gry. Nie mając w tym momencie nic już do stracenia, a do zyskania choć jeden punkt, gospodarze ruszyli do zmasowanych ataków. Wypracowali sobie kilka dobrych sytuacji podbramkowych, ale zabrakło skutecznego strzału.

Dopiero na osiem minut przed końcowym gwizdem Lechia uzyskała wyrównującą bramkę po strzale Nowickiego. Po tem oba zespoły „szanowały” piłkę. 1:1 w Gdańsku nie zmieniło sytuacji łodzian w tabeli, dając gospodarzom szczęśliwy byt może przez ostatecznym rozrachunku jeden punkt. Remisowy rezultat spotkania z Widzewem daje gdańskiej

WYNIKI: Lech — Górnik Zabrze 0:1 (0:1), Lechia — WIDZEW 1:1 (0:0), Zagłębie Sosnowiec — Legia 1:0 (1:0), Motor — Pogoń 4:2 (1:1), Górnik Wałbrzych — Ruch 1:2 (1:1), Śląsk — Zagłębie Lubin 0:0, ŁKS — Stal Mielec 1:0 (0:0), GKS Katowice — Bałtyk 3:4 (3:2), Lech — Górnik Zabrze 0:1 (0:1).

dzie miał większego znaczenia. Spacerek czeka także w ostatniej kolejce piłkarzy Widzewa, którzy gościć będą na własnym stadionie drugoligowców już Zagłębie Sosnowiec. (w-w)

Siatkarki ŁKS najlepsze w memoriale M. Zakrzewskiej

W hali ŁKS przy ul. Zakątnej zakończył się wczoraj ogólnopolski turniej młodych siatkarek, uczestniczących w I Memoriale M. Zakrzewskiej. Zwycięzcy młodzieżki ŁKS, które zakończyły turniej bez straty punktu w sześciu meczach (8:2), trzecie MKS Gdynia (6:4) i dalej — MDK Bydgoszcz (4:6), Calisia (2:8), Piłomień (0:10).

Zwycięski zespół prowadzony przez trenera M. Dębowskiego wystąpił w składzie: A. Wilska, A. Janeczek, M. Witkowska, E. Misiak, A. Babecka, U. Bielńska, A. Łagoda, R. Kobalezyk, M. Hukałowicz, J. Olubek.

Za najlepsze zawodniczki łódzkiej imprezy uznano: M. Witkowską (ŁKS), M. Kilian (MDK Gdynia) i M. Bednarek (MDK Bydgoszcz).

Liga angielska

ZESTAW I

- Birmingham — Southampton 0:2
- Chelsea — Newcastle 1:1
- Coventry — Luton 1:0
- Everton — Ipswich 1:0
- Manchester C. — Nottingham 1:2
- Tottenham — Manchester Utd. 0:2
- Watford — West Ham 0:0
- Blackburn — Sheffield Utd. 0:1
- Cardiff — Fulham 2:1
- Crystal Palace — Leeds 3:0
- Huddersfield — Brighton 1:1
- Hull — Charlton 1:1
- Norwich — Stoke 1:1

ZESTAW II

- West Bromwich — Liverpool 1:2
- Millwall — Bradford 2:1
- Oldham — Middlesbrough 1:0
- Portsmouth — Grimsby 2:1
- Shrewsbury — Wimbledon 1:1
- Sunderland — Barnsley 2:0
- Blackpool — Walsall 0:1
- Bristol City — Swanses 0:1
- Bury — Rotherham 2:0
- Cardiff — Bristol Rovers 2:0
- Derby — Bolton 2:1
- Gillingham — Wolvehampton 2:0
- Notts County — Nvport 1:2

NA DRUGOLIGOWYCH BOISKACH

Włóknarz — Wisła Kraków 2:1 (1:0)

Benefis Perydyńskiego

1:0 — Perydyński (24 min.), 1:1 Siudek (60 min.), 2:1 — Perydyński (64 min.). Żółta kartki otrzymali: Giszka (Wisła).

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Szałcki, Bardelski, Komorowski, A. Jacek — Wojciechowski, Rutkowski, Bakiewicz, Rosiński — Stanowski (od 46 min. Sowiński), Perydyński (od 82 min. Skrydalewicz).

Bohaterem tego spotkania był młody, pabianicki napastnik — Perydyński. Szybki, zwrotny, posiadający już niezłą piłkarską technikę. Talent jego prawiłowo rozwija się, a trener Jacek Machowski sił martwić się może tylko z tego powodu, że ze względu na naukę nie może on brać udziału we wszystkich zaplanowanych w tygodniu zajęciach. Nic więc dziwnego, że pod koniec tego spotkania został zmieniony przez Skrydalewicza. Dali o sobie znać braki kondycyjne. Zdobył on dla swego zespołu dwa gole, przyczyniając się w ten sposób do końcowego sukcesu. Nic więc dziwnego, że piłkarze krakowskiej Wisły (wystąpiła w swym najbliższym składzie z Jalocha, który z obandażowaną nogą grał tylko jedną połowę. Zajda, Wróblem, Motyka i Siudek) raz po raz faulowali zawodnika Włókniarza, a Giszka po jednym z brutalnych zagrań otrzymał złotą kartkę.

Drugi gol zdobyty przez pabianickiego piłkarza na długo utkwił w pamięci kibiców. Po dośrodkowaniu Wojciechowskiego popisał się on piękną główką. Piłka dwukrotnie odbiła się od poprzeczki i siemni i wpadła do siatki. Ten sam zawodnik pod koniec pierwszej połowy w samotnym rajdzie minął trzech zawodników Wisły i posłał piłkę wzdłuż bramki. Zaden z kolegów nie potrafił jednak dokładnie strzelić. Odnótować należy jeszcze uderzenie Rutkowskiego w 75. min. w poprzeczkę oraz dobry występ krakowskiej jedenastki, która udowodniła, że jej aspiracje powrotu do ekstraklasy są uzasadnione. (sz.)

Ursus — Start Łódź 1:0 (0:0)

Nie przebiali w środkach

1:0 — Chociej (85 min.).

START: Kwaśniewicz — Trojanowski (od 85 min. Wawrzyniak), Serek, Drapiński, Karolak — Kasperkiewicz, Molenda (od 29 min. Chrzyszczanik), Kuś, Krawiec — Chylaśkiewicz, Matusiak.

Żółte kartki otrzymali Trojanowski (oszwarta) i Matusiak (piąta).

Straciłmy bramkę w 95 min. spotkania — stwierdził w rozmowie z nami trener baluckiej drużyny M. Woźniak. Było kilka przegranych w grze wynikających z ostrej gry, ale moim zdaniem nie powinno się aż o tyle przedłużać tego meczu. Zwycięskiego gola zdobył były zawodnik ŁKS i Unii Skierniewice — Chociej, który uderzył piłkę po długim rogu i ta wpadła do siatki, obok dezorientowanego Kwaśniewicza, który nie był w stanie obronić tego strzału. W chwili potem zakończyły się te zawody. (sz.)

kle sącietu. Zawodnicy obu drużyn walczyli ostro, uciekając się do niezgodnych z przepisami zagran. Celowali zwłaszcza w tym przebiegu gry gospodarzy padł Molenda, który spisał się do tej pory bardzo dobrze. Ma założone 4 szwy na nodze i wszystko wskazuje na to, że nie zagra w derbowym pojedynku przeciwko Włókniarzowi Pabianice. To samo dotyczy Trojanowskiego.

Mój zespół w pierwszej połowie miał zdecydowaną przewagę, której nie potrafili udokumentować zdobytymi golami. Chylaśkiewicz Kasperkiewicz i Kuś przestrzelali z najbliższej odległości. W drugiej połowie gra się wyrównała przy czym oba zespoły, miały znów kilka znakomitych okazji strzeleckich. Niedziółka, Chociej nie trafiają do bramki Kwaśniewicza (grał bardzo dobrze) zaś piłkarz Ursusa — Kowalski trafia w poprzeczkę. Start jest również bliższy uzyskania celnego trafienia, lecz Kasperkiewicz, Wawrzyniak i Kuś nie trafiają do pustej bramki albo z odległości kilku metrów strzelają w aut. Porażka smucl lecz walczyć o utrzymanie się w lidze trzeba nadal. (szym.)

WYNIKI GRUPY PIERWSZEJ: Sombierki Bytom — Śląsk Wrocław 1:0 (0:0), Chrobry — Zagłębie Wałbrzych 1:1 (1:0), GKS Jastrzębie — Arka Gdynia 2:0 (1:0), Piast Gliwice — Gwardia W-wa 3:1 (1:1), Zawisza Bydgoszcz — Radomki 1:0 (1:0), Dozamet Nowa Sól — Odra Wodzisław 2:1 (0:0), Odra Opole — Olimpia Poznań 0:0, Stal Stocznia — Moto Jelez 1:0 (0:0).

WYNIKI GRUPY DRUGIEJ: WYNIKI GRUPY DRUGIEJ: Stalowa Wola 2:0 (1:0), Igolcopol Debica — Resovia 0:1 (0:1), Olimpia Elbląg — Unia Tarnów 3:0 (0:0), Broń Radom — Błękitni Kielce 2:1 (1:1), Korona — Górnik Knurów 0:0, Włóknarz Pabianice — Wisła Kra-

WYNIKI: Korona Kielce — Stal Mielec 3:2 (1:1), ChKS Łódź — Anilana 3:4 (1:2), Stal Górzów — Śląsk Wr. 1:2 (1:1), Hutnik Kraków — Pogoń Zabrze 18:22 (8:10), AZS Warszawa — Wybrzeże (przełożony na 23 kwietnia).

TABELA

- Wybrzeże G 22:2 332-280
- ANILANA 20:6 388-323
- Śląsk 19:7 354-307
- Korona 18:10 253-248
- Stal G. 12:14 191-218
- Pogoń Zabrze 10:16 301-289
- AZS W-wa 10:14 269-276
- Stal M. 10:16 265-282
- Hutnik K. 7:19 265-234
- ChKS 2:24 352-428

WYBRZEŻE W FINALE PE!

W rewanżowym półfinałowym spotkaniu o Puchar Europy pomiędzy mistrzowskimi zespołami Polski i Hiszpanii w piątek rozpoczną meczowny GKS Wybrzeże pokonał Atletico Madryt 2:1 (15:11). Po porażce w Hiszpanii różnica trzech bramek i po zwycięstwie u siebie różnica czterech zespół gdański awansował do finału! (szym.)